

# SŁOWO

WILNO, Piątek 13 października 1933 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od godz. 8 do 4. Telefon: Redakcji—17-82. Administracji—228.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe PKO Nr. 90259. W sprzedaży detal cena jednego numeru 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do ogłoszenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetry jednoszpaltowy na stronie 2-iej i 3-iej gr. 60. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świeższych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie n-ru dowodowego 20 gr.

## PRZEDSTAWICIELSTWA:

- BARANOWICZE — ul. Szptyckiego — A. Laszuk.
- GLEBOKIE — ul. Zamkowa 14 Księg. W. Włodzimierowa.
- GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
- HORODZIE — Księgarnia Kol. „Ruch”.
- KLECK — Sklep „Jedność”.
- LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
- LUNINIEC — Księgarnia Kol. „Ruch”.
- MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
- NIEŚWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jaźwińskiego.
- NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.
- NSWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
- DRUJA — Kowkn.
- OSZMIANA — Księgarnia Spółz. Naucz.
- PODBRODZIE — ul. Wleńska 15 T. Gurwicz.
- PIŃSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
- POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
- STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
- SLONIM — Księgarnia J. Ryppa al. Mickiewicza 10.
- SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.
- ST. SWIECIANY — M. Lewin — Biuro gazetowe ul. 3 Maja.
- SZARAWOLNYCZNA — M. Błędni, skład apt. y.
- WŁOZYŃ — Libermna, Kiosk gazetowy.
- WARSZAWA — Kiosk Księg. Kol. „Ruch”.

## Rezerwy faszyzmu

„Echo de Paris“ drukuje w szeregu numerów interesujący reportaż p. Henri de Kerillis z Italii faszystowskiej. P. de Kerillis opowiada o swych wrażeniach i podaje rozmowy, które prowadził z najwybitniejszymi reprezentantami faszyzmu. Jedną z nich — mianowicie z p. Ricci, ministrem wychowania narodowego — jest szczególnie żywa i ciekawa.

Oto co pisze p. Henri de Kerillis:

Ministrowie Duce są milejący jak ryby gdy mają zabierać głos w sprawach czystej polityki. Z tą gęstością włoską, w której faszyzm nie nie zmienia, umiemy oni w drażliwych momentach poczęstować was papierosem, telefonować, zadzwonić, odwrócić nie spodziewanie rozmowę, pozostawiając wam wrażenie, że jesteście niezgrabiaszem, który nie umie utrzymać się w granicach dyskusji. Czysta bowiem polityka, to dziedziną Mussoliniego, do której nikt inny nie ma prawa wstępu. Ale, poza tą nietykalną dziedziną, obejmującą resztę politykę zagraniczną, współpracowniczy Duce wcale nie są ludźmi bezbarwnymi i nieśmiały. Przeciwnie — to ludzie pełni indywidualności, niezależności i odwagi. I rozmawiają bardzo chętnie, szczerze i sugestywnie. Jednym z takich ludzi jest J. E. Ricci, minister wychowania narodowego. Pragnęłam go bardzo usłyszeć, gdyż scharakteryzowano mi go jako osobistość żywą, zapalną, pociągającą, a przytem kierowniczą: wychowawca młodzieży faszystowskiej — to wielkie i odpowiedzialne stanowisko.

## Jednomyślne stanowisko mocarstw wobec żądań niemieckich w sprawie zbrojeń

PARYŻ. PAT. Paul-Boncour, który przybył w czwartek rano z Genewy, wziął udział w posiedzeniu Rady Ministrów, która głównie zajmowała się sprawami polityki zagranicznej. Paul-Boncour zdał sprawę z rozmów genewskich, dotyczących konferencji rozbrojenkowej. — Rada Ministrów jednomyślnie aprobaowała stanowisko, zajęte przez przedstawiciela Francji.

PARYŻ PAT. Agencja Havasa donosi, że Paul-Boncour w swoim exposé, dotyczącym rozmów genewskich, podkreślił jednomyślnie, zdecydowanie opozycyjne stanowisko Anglii,

Francji i Stanów Zjednoczonych wobec żądań niemieckich w sprawie zbrojeń. Rozmowy genewskie posunęły się tak daleko, że poczyniono rzezonanow trzecz delegacji konkretne uzgodnienie wspólnego stanowiska w szereg artykułów.

Zostaną one bezpośrednio przedłożone delegacji niemieckiej, albo — co jest prawdopodobniejsze — w formie projektu rezolucji — złożone zostaną prezydium konferencji. W ten sposób projekt ten znalazłby się na porządku dziennym obrad komisji głównej, która zbierze się 16 b.m.

## ...tylko w „Słowie“

Pan „jmb“ jest współpracownikiem „Robotnika“ i referentem polityki zagranicznej. On to imieniem socjalizmu polskiego uświadamia nasz rząd co ma robić w tej dziedzinie, on poucza społeczeństwo polskie czego się trzymać.

Oto p. „jmb“ napisał w środowym „Robotniku“ piękny artykuł p.t. „Metody min. Becka“. Zaczyna się ten artykuł takimi zdaniem:

W „Słowie“ wileńskim z 9 b.m. ukazał się wywiad min. spraw zagr. Becka z korespondentem niemieckiej agencji Tel. Union. „Słowo“ dodaje, że wywiad ten ukazał się w prasie niemieckiej, to jest hitlerowskiej, gdyż innej w Niemczech nie ma. Ale z drugiej strony wywiad min. Becka, znaleźliśmy tylko w „Słowie“, niema go bowiem w żadnym innym piśmie polskim. Bo ten wywiad ten odpowiada w zupełności z zupełnym zadowoleniem reklamuje na wstępie numeru oświadczenie min. Becka.

wywiad w sobotę 7 października str. 2, szpalta 1 i 2 od góry, tytuł dwuszpaltowy.

W Ilustr. Kurj. Codz. w niedzielę, dnia 8 października na str. 15, w szpalcie 1-iej.

W ABC w sobotę 7 października, strona 3, na 4 i 5 szpalcie. Tytuł dwuszpaltowy.

W „Gazecie Warszawskiej“ w sobotę 7 października, str. 2, szpalta 4 u góry.

W „Kurjerze Porannym“ wreszcie w sobotę 7 października, strona 4, szpalta 1 i 2, tytuł dwuszpaltowy, składane przez dwie szpalty, wyodrębnione jak tylko można.

i t.d. i t.d., krótko mówiąc, absolutnie wszystkie gazety.

— Panie „jmb“ rozumiemy dobrze, że pan czyta tylko „Słowo“ a innych gazet, jak to najwyraźniej można stwierdzić, nawet nie przegląda. Owszem chwali się to panu, „Słowo“ jest istotnie wyśmienitem pismem, a zwłaszcza tym, który cierpi na socjalizm, powinien czytać artykuły p. Stanisława Wańkiewicza, aby się z niego wyleczył.

— Skoro pan czyta tylko „Słowo“, to nie powinien pan pisać „tylko w „Słowie“, bo nie ma pan możliwości tego sprawdzić i zmusza pan nas do roli, która wcale nam do gustu nie przypada, t.j. do poczucia pana, że takie wiadomości nikt tylko u nas się znajduje.

— Po drugie, skoro pan czyta tylko „Słowo“, to nie powinien pan występować z krytyką tego, co piszemy o polityce zagranicznej, bo widzi pan, u nas to piszą o polityce zagranicznej ludzie, którzy czytają codziennie nie jedną gazetę, a dużo więcej. Cat.

Potem następują głębokie rozstrzygnięcia, co do linii politycznej p. Becka, hitleryzmu i ideologii p. Mackiewiczca. Narazie puszczamy mimo uszu te doniosłe uwagi, a zajmijmy się tylko tem jednym, a mianowicie, że p. „jmb“ wyczytał ów wywiad tylko w „Słowie“.

Otóż wywiad agencji „Tel Union“ był nikt tylko w „Słowie“, ale w całej prasie polskiej, zarówno prowincjonalnej, jak stołecznej. Co do niektórych pism, to zacytujmy nawet daty i miejsce i datę i numer tego wywiadu, którego p. „jmb“, ognisty polityk zagraniczny nam tylko przypisał.

A więc: W Gazecie Polskiej ukazał się ten

## MŁODZIEŻ!

Ale przedtem kilka słów przypomnienia. Co to jest młodzież faszystowska?

Od szóstego roku życia mał Włoch jest już wpisany do balilla, gdzie staje się małym żołnierzkiem, umundurowanym, maszerującym w takt bębna i ówczącym. Mając lat czternaście, zostaje awangardystą i składa przysięgę:

## SYNOWIE WILCZYCY

Dużo dzieci, jak najwięcej dzieci! He tylko można!

Eksekcja umilkł. Odwozi mnie swoją limuzyną w centrum miasta. Zegnam nas młodzi faszyci. Są oni sympatyczni, są porwawcy — ei młodzi wznawcy Duce. Trzeba zachęcać się ich gorącą wiarą, ich zaciętością, wytrwałością i mistycznym uwielbieniem Mussoliniego. Nie pozostaje im innego jak odsonić głowę przed ich patriotyzmem.

## TELEGRAMY

### MIN BEEK WYJECHAŁ DO GENEWY

WARSZAWA. PAT. Minister spraw zagranicznych Józef Biek wyjechał w dniu 12 b.m. do Genewy w towarzystwie dyrektora gabinetu p. Romana Dębickiego. Wyjazd p. ministra Becka pozostaje w związku z zebraniem się w Genewie prezydium konferencji rozbrojenkowej i komisji głównej konferencji rozbrojenkowej oraz z zakończeniem prac Zgromadzenia Ligi Narodów.

### UNIFIKACJA USTAWODAWSTWA W SPRAWIE IMPREZ PUBLICZNYCH

WARSZAWA. PAT. Rada Ministrów na ostatnim posiedzeniu uchwała projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, dotyczący prawa o publicznych przedsięwzięciach rozrywkowych.

### MIN TITULESCU W SOFJI

BIAŁOGRÓD. PAT. Wczoraj przybył tu minister Titulescu. Minister odjechał następnie do Sofji, oświadczywszy przed wyjazdem dziennikarzom, że wizyta jego w Sofji ma charakter kurtuazyjny. Kończąc swą rozmowę z dziennikarzami Titulescu oświadczył z humorem, że nie ma zamiaru zawierać jakiegokolwiek paktu, i że niema wogóle mowy o inlacji paktów.

### AMERYKAŃSKA LIGA NARODÓW

MEXICO CITY. PAT. Rząd republiki Salwador wystąpił z projektem utworzenia własnej Ligi Narodów na kontynencie amerykańskim, oraz własnego trybunału sprawiedliwości międzynarodowej. Rząd Salwadoru zgłosił formalny wniosek w tej sprawie na porządek obrad kongresu Pan-Amerykańskiego.

### SZCZEGÓŁY SKOKU ZE SPADOCHRONEM

MOSKWA. PAT. Rekordzista skoku ze spadochronem Jewisiew oświadczył, że na wysokości 7,200 metrów panowała temperatura 37 stopni mrozu. Skok trwał 1 minutę i 37 sekund.

### BURZA NA MORZU PÓLNOCNEM

BERLIN. PAT. Na wybrzeżach Morza Północnego przeszła ostatnio wielka burza. Burza zerwała sterowice, stojące na lotnisku hamburskim i dopiero po ogromnych wysiłkach zdolano sterowice, mocno uszkodzone, ściągnąć na ziemię.

## Skargi Zw. Polaków na Śląsku Opolskim przed forum Ligi

### RZĄD NIEMIECKI POTĘPIŁ ANTYPOLSKĄ KAMPANIĘ PRASOWĄ

GENEWA PAT. — Rada Ligi Narodów rozpatrywała w dniu 12 b.m. dwie skargi Zw. Polaków na Śląsku Opolskim.

Pierwsza petycja omawiała tendencje antyniemieckie niemieckiego dekretu wyborczego, wymagającego składania pod listami kandydatów do parlamentu aż 60.000 podpisów, z podaniem miejsca zamieszkania, zawodu i stanu. Rząd niemiecki przedstawił obszerne uwagi, w których tłumaczył, że dekret wymierzony był przeciwko wszelkim małym ugrupowaniom na terenie całej Rzeczy. Rząd niemiecki podkreśla dalej, że największa ilość oddanych głosów polskich wynosiła około 45.000, to jest pozostawała daleko w tyle od faktycznej siły żywiu polskiego w Niemczech i nie wystarczała do uzyskania przez mniejszość polską mandatu. Wobec tego dekret praktycznie nie miał dla mniejszości polskiej znaczenia. Rada przyjęła do wiadomości wyjaśnienia rządu niemieckiego.

Charakterystyczne swało na panujące w Niemczech stosunki i na sytuację mniejszości polskiej rzuciła rozpatrywana następnie przez Radę petycja, dotycząca gloryfikacji morderców robotnika polskiego Pieuchca, rzekomo komunisty, zamordowanego w roku ub. w miejscowości Potempa. Mordercy Pieuchca, narodowo socjaliści, zostali wówczas skazani na śmierć. Potem zamieniono im karę na więzienie, a po dojściu do władzy rząd narodowo socjalistyczny został im ułaskawieni i witali na Śląsku jako bohaterowie narodowi.

Petycja cytuje deklarację Rosenberga w „Voelkischer Beobachter“, w której powiedziane jest, że nie wolno skazywać na śmierć Niemców za zamordowanie Polaka. Szereg wycinków z prasy niemieckiej, załączonych do petycji, przedstawia morderstwo Pieuchca, byłego powstańca górnośląskiego, jako czyn patriotyczny i epizod w walce „szlachetnej elity niemieckiej z polskim plebsiem“. Inne wycinki opisują entuzjastyczne przyjęcie, zgłodniałego mordercę Pieuchca po ich ułaskawieniu. Wobec takiego precedensu mniejszość polska straciła wszelkie poczucie bezpieczeństwa.

Rząd niemiecki, pomijając właściwy przed-

miot petycji, którym było nie samo morderstwo, lecz kampania prasowa antypolska, oświadczył w swych uwagach poprosza, że Pieuch był komunistą i że przynależność jego do polskiej mniejszości nie odgrywała przy morderstwie żadnej roli, wobec czego sprawa nie ma charakteru mniejszościowego.

Stwierdziliśmy w rozmowach w Genewie, że argument ten nie przemawia nikomu do przekonania, delegacja niemiecka przestała uzupełniając uwagę, w których potępia ułaskawienie i znajduje kampanię prasową, jaka rozwijała się na tle morderstwa Pieuchca i powołał się na wyjątkowo podnieconą atmosferę, panującą w Niemczech w okresie, kiedy miało miejsce morderstwo. — Sprawodawca, negatg hiszpański w raporcie swym, który nikt tylko został zakomunikowany członkom Rady, ale także odczytany na publicznym posiedzeniu, po streszczeniu petycji i uwag rządu niemieckiego stwierdza, że poczucie bezpieczeństwa mniejszości polskiej mogło być rzeczywiście silnie zachwiane, wyraża jednak nadzieję, że rząd niemiecki, zgodnie ze swymi oświadczeniami urzędowymi, według których żadne akty gwałtu nie będą ani usprawiedliwione, ani tolerowane, przedsięwzięnie zarządzenia, zmierzające do zapewnienia atmosfery, zgodnej z duchem konwencji górnoszląskiej.

Pomimo typowo ligowego stylu raportu, w konkluzji jego przebiega wyraźna krytyka stosunków, panujących na Śląsku niemieckim.

## Proces U.O.N. o napad na pocztę w Truskawcu

SAMBOR PAT. — Na czwartkowej rozprawie w procesie o napad na pocztę w Truskawcu, świadek Teodor Manasterski, szofer, że znał, że w chwili napadu na pocztę stał na ulicy w odległości 100 kroków od poczty. Nastąpiło było 5 lub 6. Jeden z nich podczas ucieczki, przebiegając koło Manasterskiego, — strzelił z rewolweru w górę.

Na pytanie, dlaczego w śledztwie Manasterski zeznał, że osobnik ów strzelał do niego, świadek odpowiada, „obawiałem się, że władze będą mnie ścigać, lub podejrząwać o współudział w zamachu, ponieważ jestem Ukraińcem“ i znajdowałem się w pobliżu miejsca napadu. Ażby wykluczyć tego rodzaju podejrzenie, zeznałem, że strzelano do mnie“.

Sw. Hanikówna widziała, jak 5 osób przebiegło ulicę i jak jedna z nich strzelała, gdy znalazła się o krok od szofera. Następnie skierowała świadka Hanikównę z szoferem Manasterskim, który oświadcza ponownie, że przebiegający koło niego napastnik strzelał w górę, a nie do niego. Odnosi się wrażenie, że szofer chce zatuszować sprawę strzelania przez uciekającego napastnika do bezbronných ludzi.

Po przerwie trybunał przystąpił do przesłuchiwania świadka Teodora Białasa, przez którego pan fra przesłakował napastnicy, uciekającego z poczty oraz świadka Dymitra Koszuba, których zeznania naogół nie wnoszą do sprawy nic nowego.

Następny świadek Sachnik, robotnik, zeznał bardzo metrie i ogólnikowo, a nawet sprzecznie z zeznaniami, złożonymi w śledztwie. Prokurator zgłasza wniosek o zaprzysiężenie go. Trybunał zaprzysięga Sachnika. Mimo to świad-

dek nie przypomina sobie wielu szczegółów i nie pamięta, czy napastnicy uciekający z poczty, strzelali z rewolwera na ulicy w chwili, gdy mijali szofera. Świadek robi wrażenie, jakby chciał osłabić poprzednie swe zeznania, ażeby nie obciążać oskarżonych.

Świadek Księżyczynski widział jednego z napastników z dwoma rewolwerami, uciekającego w stronę lasu. W tem miejscu oskarżony Łocuniak zeznał, że on prawdopodobnie był tym osobnikiem. Jak wiadomo z aktu oskarżenia, Łocuniak w czasie ucieczki odłączył się od reszty towarzyszy i uciekał sam. Łocuniak zaprzecza jednak, jakoby miał dwa rewolwery i okulary.

Ze względu na wyczerpanie wczorajszy listy świadków trybunał postanowił odczytać akta pierwszostkowego dochodzenia i dochodzić późniejszych. Akta stwierdzają całkowite przyznanie się oskarżonych do winy, zarzucanej im aktem oskarżenia. Z pośród dokumentów demonstrowanych przez przewodniczącego, budzi sensację ławy przysięgłych plan sytuacyjny napadu oraz plan urzędu pocztowego w Truskawcu, sporządzone przez oskarżonego Łocuniaka w czasie śledztwa. Plan sytuacyjny zawiera legendę w języku ukraińskim. Na tem trybunał odczytał rozprawę do piątku.

## Ujęcie sprawcy napadu na pocztę w Krakowie

KRAKÓW PAT. — Wysłki policji krakowskiej, śledzącej sprawców ohydnego morderstwa na osobie listonosza Przebiny i morderców Zyskindów, uwiecznione zostały przez policję krakowską komendantem brygady policji Balicki aresztował wczoraj rano w jednym z lokali nocnych w Katowicach sprawcę mordu, Jana Maliszca. Przy sprawcy mordu znaleziono część skradzionej gotówki. Aresztowanie współniczek morderstwa Maliszowej jest kwestią godzin.

### W KABARECIE „TROCADERO“

KATOWICE PAT. — W toku dochodzeń w sprawie morderstwa listonosza Przebiny i Zyskindów stwierdzono, że Malisz przebywał od kilku dni w Katowicach.

Policja roztoczyła czujność nad mieszkaniem w którym przebywał Malisz i dowiedziała się, że Malisz nocą udął się do kabaretu „Trocadero“ w Katowicach. Do kabaretu tego wkroczyło nad ranem kilku wywiadowców policji śląskiej i krakowskiej. Aresztowano Maliszca, stojącego przed bufetem. Malisz posiadał przy sobie rewolwer z 8 nabojami. Po aresztowaniu usiłował on popęcić samobójstwo przez wypicie pewnej ilości wermalu. Odwieziono go na tymczas do szpitala, gdzie truciźnie wypompowano.

W chwili obecnej znajduje się on w szpitalu pod opieką policji. Stan jego jest zupełnie

### MALISZ BYŁ BEZROBOTNYM

KRAKÓW PAT. — Sprawca morderstwa na osobie listonosza Przebiny i Zyskindów Jan Malisz liczy lat 25, pochodzi z Krakowa, jest od kilku lat bezrobotny. Stwierdzono, że charakter pisma na przekazanie pieniężnym, nadanym z Podgórza, przy pomocy którego to przekazu zbrodniarzowi udało się ściągnąć listonosza Przebiny do mieszkania Zyskindów, zgadza się z charakterem pisma Maliszca. Wspólniczką Maliszca była Marja z Węgrzynów Kozkowska-Maliszowa.

### AREZTOWANIE WSPÓLNICZKI MALISZA

KRAKÓW PAT. — Wczoraj o godzinie 13 organa śledcze P. P. aresztowały w jednym z pensjonatów w Rabce współniczkę mordercy Maliszca, Maliszową, którą odstawiono natychmiast do Krakowa i wprost z dworca przekazano do dyspozycji krakowskich władz.

### Konfiskata książki Inż. Zaremby

WARSZAWA (tel. wł.) Jak wiadomo, inżynier Zaremba ogłosił drukiem książkę p. t. „Spowiedź Ojca“, w której omawia znane wypadki w związku z procesem Gorgonowej. Dowiadujemy się, że prokurator nakazał wczoraj konfiskatę książki.

## Hitlerowcy demolują mieszkania Polaków w Gdańsku

### Interwencja komisarsa generalnego R. P.

GDANSK PAT. — Dnia 11 b.m. około godziny 20,45, dwaj umundurowani hitlerowcy zjawili się w restauracji Polaka Masy w Elgarnowie na terenie w. m. Gdańska, żądając litra wódki, za którą nie zapłacił. Następnie poszli do drzwi, wolać czających na dworze 8 towarzyszy, w tem 4 umundurowanych szturmowców. W restauracji odbywał się zebranie rolników, omawiających sprawę dowozu mleka do mielarzi. Hitlerowcy wyrzucili zebranych, poczem rzucali krzesłami po restaurację, rozbijając szyby, bytelki, lampy itd. Obecni w panicznym strachu opuścili lokal.

Następnie hitlerowcy wtargnęli do prywatnego mieszkania Masy, gdzie wyrzucili z łóżek dzieci i żonę Masy. Hitlerowcy odgrazali się przytem „wyczyszczeniem gniazda polskiego“. Po zniszczeniu mieszkania najstarszy z hitlerowców, który kierował całą akcją, żądał od Masy obliczenia w ciągu kwadransa wyrządzonych strat... grożąc, że w przeciwnym razie każę go powiesić. Restaurator ratował się ucieczką.

Policjant, do którego się zwrócił, oświadczył, że jest na urlopie i że nie go ta sprawa nie obchodzi i polecił mu zwrócić się do swego zastępcy, zamieszkałego we wsi, oddalonej o 3 kilometry od Elgarnowa.

Masa po powrocie do domu stwierdził, że

dom jest zupełnie spustoszony. Nadto skradziono kasę restauracji i kasę szkolną, której opiekunem jest Masa, oraz znaczną ilość towarów.

Wyrządzone szkody są bardzo znaczne. — Rodzina wyrzucana przez hitlerowców ukrywała się przez całą noc u sąsiadów.

Tegoż dnia po zniszczeniu mieszkania Masy, hitlerowcy udali się do mieszkania Flisakowskiego. Po wyważeniu drzwi wtargnęli do wnętrza, gdzie również zaczęli demolować mieszkanie, grożąc bronią palną i krzycząc, że Dom Polski pójdzie z dymem i że do poniedziałku nie powinien zostać w Elgarnowie żaden Polak. Oprócz tego hitlerowcy dokonali lipodobnej napaści na Buca, Zulewskiego i Sulewskiego. — Dom Polski hitlerowcy obstawili od strony ogrodu, jednakże wtargnięcie do Domu Polskiego nie leżało widocznie w programie wczorajszego wieczoru.

Powwyższy fakt niesłychanego terroru nad ludnością polską w Elgarnowie wywarł nienależyte przynębiające wrażenie, lecz wywołał paniczny wprost strach przed dalszymi napadami. — Komisarz Generalny R. P. w związku z temi napadami zwrócił się natychmiast do Senatu gdańskiego, zastrzegając szczegółową i zasadniczą interwencję.

## Wizyta lotników polskich w Rumunii

### Start samolotów z Okęcia

WARSZAWA PAT. — W dniu 12 b.m. o godzinie 9,30 z lotniska na Okęciu wystartowały na zlot płatowców do Lwowa 32 samoloty myśliwskie, konstrukcji P. Z. L., pod dowództwem szefa departamentu aeronautyki w ministerstwie spraw wojskowych płk. Rayskiego. Ze Lwowa eskadra polska wystartuje do Rumunii, celem rewizytowania lotnictwa rumuńskiego. Termin startu w zależności od warunków atmosferycznych będzie ustalony we Lwowie.

KRAKÓW PAT. — O godz. 11,25 wylądowała na lotnisku wojskowym w Skitowie eskadra 32 samolotów, przybyła z Warszawy

### Wybuch na angielskiej łodzi

Na angielskiej łodzi podwodnej L. 26, znajdującej się w porcie Campbell Town, zdarzył się gwałtowny wybuch. Miał on miejsce w hall maszyn, i przyczyn jego nie ustalono. Dwóch marynarzy zabitych. Czternastu odniosło ciężkie rany.

## SILVA RERUM

ODZNACZENIE UCZONEGO POLSKIEGO

„MILSZY TOBIE SYN KOBYLI, NIŻLI SYN BOSKI!...“

Któż to i do kogo przemówił w tak dobitny sposób? Proszę się nie gorszyć dosadnością określenia: tak przemówił do słashty polskiej złotousty kaznodzieja Piotr Skarga.

To powiedzenie Skargi przypominał swym czytelnikom Czas (229), zastanawiając się nad obrazem jazdy polskiej w literaturze polskiej.

Któż z nas nie pamięta piosenki, którą dziecku huśtanemu na kolanie do jej taktu, podśpiewywał ojciec lub dziadek: „Tak pan jedzie, po obiedzie — sługa za nim ze śniadaniem, a za panem chłop — na koniku hop — a za nimi w tyle, na siwej kobyle — jedzie żyd, jedzie żyd, hopapa! hopapa!“ — Któż nie zna piosenki o „żołnierzu talacu, który borem, lasem — idzie z biedy i głodu przysmarając czasem — na konie pada u nóg konika wiernego — a konik nogą grabie mogię dla niego“. Komuż mogłyby być obecne te tradycje, tak silnie zakorzenione i tak szeroko rozpowszechnione, że w ich świetle zrozumiałe są słowa księdza Skargi, gromiącego dawny naród słashty: „Milszy tobie syn kobyl, niżli Syn Boski!“ Koń był jednym z najważniejszych czynników w życiu Polaków „był i wziercem pogociem, i towarzyszem bojom, i przyjaciół, i chwale i ozdoba życia“. Nadewszystko zaś, na wojnie i w pokoju, był koniem pod wierzch wiadomo zaś, że „serce jeźdźca po polowie bije w koniu“.

Koń kawalerski zdobył sobie zaszczytne miejsce w naszej literaturze:

Sławne czyny polskiej jazdy wojskowej często też były przedmiotem poetyckich natchnień. W doradnym artykule niesposób wyczerpać ten rozległy i bogaty temat, systematycznie dotąd nieopracowany, a w pełni zasługujący na odrębne studium. Poczynając od poezji staropolskiej z „Wojna chocińska“ Potockiego na czele, poprzez „Marję“ Malczewskiego, poematy Mickiewicza i Słowackiego, powieści Sienkiewicza i Żeromskiego, aż po utwory ostatniej doby nieprzebrane mnożyłyby można przykłady, jak wszechstronnie i rożnolacie odzwierciedlała literatura polska obraz walk konnicy polskiej, zwłaszcza dawnej huszary, napoleońskich szwoleżerów, ułanów ks. Józefa i a. aż po dzisiejszych ułanów Beliny.

Niejednokrotnie koń występuje w dziełach literackich jako bohater.

Któż nie pamięta wzruszających scen pożegnania z koniem naszych wielkich wojowników.

Koń towarzyszył bojom bywa prawdziwym przyjacielem i zyczy.

Był też koń doznającym towarzyszem naszych wielkich wodzów. Z popularnych „Śpiewów historycznych“ Niemcewicza jednym z najlepiej pamiętanych obrazów, to za trumny księcia Józefa „koń jego waleczny, z schyloną głową...“ A z niemieckiej rozpowszechnionej dumy Antoniego Czajkowskiego o „śmierci Czarnieckiego“ pożegnanie hetmana z koniem stało się już tak ogólnie przyswojoną własnością anonimową, że nie zawsze się nawet wspomina nazwisko poety tych wierszy, jak to „Zarząd stępak u żłobu powolny, Wzmógł na łożu głowę Hetman polny, — — Witał księdza — jak ze snu powstały, — I znów słuchał jak rzyg jego biały...“ Zaś w „Dumie o hetmanie“ tragiczna śmierć Żółkiewskiego poprzedził Żeromski takim obrazem: „Kancelarz, zsiadłszy ze swego, ręką mu kark przez chwilę gładził, potem szablą dobył, przebił nią bok i serce konia drogiego z mocą dawną — na znak, że nie będzie uchodził. Padł wierny koń. Na przednich wsparł się nogach i zarząd ostatni raz wałęsł panu“.

Okres wojen napoleońskich przyczynił się do szczególnej sławy jazdy polskiej, a więc i do zwrócenia wielkiej uwagi na konia. Świetne tradycje jazdy polskiej z czasów najdawniejszych przechoją naszą dzielna kawaleria po dziś dzień. Kaden - Bandrowski tak kreślił swe wrażenia w r. 1915:

Żołnierze ci nie wiedzą, co znaczy czegoś nie znaleźć, lub nie znać jakiejś drogi, lub nie trafić, lub wogóle czegoś nie móc. I to wszystko koń w konia, chłop w chłopca, oficer w oficera! Belina jedzie przodem wzięty, zwarty w sobie. Srogimi oczyma niebieskimi patrzy przed siebie drażniąc, niczem żłob. Lisowczyk, jakże go nazwać inaczej. — Lisowczyk! Za nim ogromny porucznik Dreszer, z pierwszą pod panczer urodzoną, mądrą, twardą, gwałtowną, honorną, istny smok, gdy rusza do ataku. Czy też podporucznik Lewandowski z szelmowskim, kochanym uśmiechem w najwagałowniejszym ogniu albo wielki podporucznik Wieniawa, tyłek męzny, ile dowcipny — dowcipem całą brygadę do śmiechu skłonił zdolny. Albo młody, uroczy,



Znakomity uczyony lwowski dr. Przemysław Roman Dąbkowski profesor Uniwersytetu Jana Kazimierza otrzymał honorowy doktorat praw Uniwersytetu w Bratysławie.

Prof. Dąbkowski piastuje na Uniwersytecie lwowskim godność profesora historii prawa polskiego i zachodnio - europejskiego, a od czasu śmierci prof. Balzera również historii ustroju Polski. Prof. Dąbkowski jest kawalerem krzyża komandorskiego orderu Polonia Restituta oraz członkiem polskiej, czeskiej i bułgarskiej Akademii Umiejętności.

## ASYRYJCZYCY W IRAKU

Na łamach wileńskiego „Słowa“ ukazał się w dniu 9 bm. artykuł, pt.: „Wstrząsające szczegóły masowej rzezi chrześcijan asyryjskich w Iraku“. Autor opierając się na angielskim „Times“, podkreśla różnice wyznaniowe walczących obozów, nadając konfliktowi zbrojnemu na tle walki o niepodległość oraz wynikłej z tego powodu pacyfikacji charakter wojny religijnej.

Teraz rozstrząsk faktów, utrwalonych nie na negatywie tendencyjnego „Times“u, mającego na względzie tylko autorytet periodyku w swej polityce zagranicznej Albjona, ale sładami zakrzepłej krwi w kamiennych okolicach Mosulu.

Irak, oderwany po wojnie światowej od imperjum otomańskiego, uzyskuje nominalną niezależność pod berłem zmarłego niedawno Fejsala, usankcjonowaną protektoratem angielskim. Asyryjczy — element napływowy, popierany przez Anglię, stanowią uprzywilejowaną warstwę urzędniczą, eksploatując patrycznego niechętnym okdem na przybyszów odwiecznego władcy tej ziemi — muzułmanina. Przed rokiem wyzywa się Irak czelej opieką Anglików oraz ogłasza niepodległość. Asyryjczy zaś, pomimo lojalności w stosunku do nich Arabów, przechodzą z orężem w rękę na stronę francuskiej Syrii, by po pewnym czasie jeszcze lepiej zapotrzeni w broń, wtrącając na teren Iraku, rozniecając żągiew buntu, pod hasłem formacji własnego państwa na obcych sobie w służności historycznej ziemiach.

Powstanie zostało stłumione, i jak to niestety zawsze bywa, nietylko w Wschodzie — Iraku. Ale czyż można za to obarczyć odpowiedzialnością różnic kulturową? Przecież Arabi, chrześcijanin i Arab-muzułmanin wspierają się nawzajem w solidarności akcji przeciwko Żydom w Palestynie. Chrześcijanie żyją spokojnie na terenie kolebki Islamu — Arabii, zajmując płaskowyż Nedżd, w pobliżu religijnych centrów muzułmańskich, Mekki i Medyny. Czyż to nie przekona autora „Wstrząsających szczegółów masowej rzezi chrześcijan asyryjskich w Iraku“? „Jeszcze jedno słowo na temat „Wstrząsających szczegółów“ itd. Przypomnijmy sobie tylko stłumienie przez Rosję powstania w roku 1916 w Turkestanie, wywołanego werbowaniem niezadowolonych do walki Kirgizów do robót na liniach frontowych. Rosjanie, otaczając auty działami, wycinali do nogi wszystkich mieszkańców, pastwiąc się okrutnie. Serce Azji spłynęło wtedy krwią bez protestów humanitarnej prasy europejskiej. To wprawdzie był okres wojny. Lecz, czy niedawna „likwidacja“ przez

## „Simplon-Orient“ uniknął zamachu pod Zagrzebkiem

Onegdaj o północy lokomotywa pociągu towarowego zderzyła się z maszyną piekielną w odległości trzynastu kilometrów od Zagrzebka.

Wybuch zdarzył się 10 minut przed przejściem ekspresu „Simplon-Orient“, zdążającego z Lublany. Gdyby maszyna eksplodowała w zetknięciu się z ekspresem, skutki wobec jego szybkości byłyby niewątpliwie fatalne, i błyskawiczny pociąg, wypełniony czterystu podróżnymi, mógłby spaść z wysokiego nasypu do Sawy.

Policyja jest już na tropie zamachowców. EL.

## Działacze Stronnictwa Ludowego są winowajcami zająć chłopskich w Wólcie

RZESZÓW PAT. — W dalszym ciągu sprawy o zajęcia w Wólcie zeznają funkcjonariusze straży leśnej oraz policjanci z miejscowego posterunku PP. Świadek Balkar, przod. policji, komendant posterunku w Medynie Lanc oraz Władysław Zielski, kierownik urzędu śledczego w Rzeszowie opisują przebieg zająć przed Domem Ludowym w Wólcie.

Świadek Zielski stwierdza, że zachowanie się oddziałów policji nie dawało powodów do zająć. Niektórzy z policjantów, stojąc bliżej tłum, rozmawiali z chłopami, a nawet częstowali ich papierosami. To też świadek był zaskoczony napadem, którego nikt się nie spodziewał, w przeciwnym bowiem razie zarządzoneby środki ochronne.

Za winowajców krwawych wypadków świadek uważa działaczy Stronnictwa Ludowego, którzy na swych wiecach ustawicznie podburzali ludność w powiecie. Odpowiadając na pytanie prokuratora, świadek wyjaśnia, że tłum zebrały przed Domem Ludowym w Wólcie nie składał się z przypadkowych gapiów, przeciwnie, byli to ludzie, sprowadzeni specjalnie z sąsiednich wsi. Poszczególne grupy chłopów przybywały na miejsce uzbrojone w kije i w narzędzia podnieconym.

Francuzów ruchu nacjonalistycznego w Atlasie odbyła się bez „wstrząsających szczegółów“? Ze względu na rozmiar artykułu nie podaje faktów.

Już jest cisza nad Eufratem — patriarcha asyryjski stara się w Lidze Narodów o miejsce azylu dla swoich wiernych. Jednak z punktu widzenia również naszej polityki zagranicznej na Wschodzie, należy traktować pewne kwestie obiektywnie. Mgr. Aleksandrowicz Mustafa.

## Zespolenie urzędów ziemskich z władzami administracji ogólnej

Niebawem ogłoszone zostanie rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o zespoleniu urzędów ziemskich z władzami administracji ogólnej i organizacji komisji ziemskich, które projekt został już uchwalony przez Radę Ministrów. Rozporządzenie to idzie w kierunku ściślejszego i bezpośredniego zespolenia urzędów ziemskich z administracją ogólną przez włączenie spraw administracji reform rolnych do zakresu działania wojewodów i starostów.

Idzie więc ono znacznie dalej aniżeli ustawa z dnia 17 -2 1932 r., mocą której na czele okręgowego urzędu ziemskiego postawiono został wojewoda, z pozostawieniem jednakże okręgowego urzędu ziemskiego, jako urzędu osobnego.

Zgodnie z nowym rozporządzeniem wszelkie wymienione w poszczególnych ustawach uprawnienia i obowiązki okręgowych urzędów ziemskich i prezesów tych urzędów przejdą z dniem 1-go stycznia 1934 r. na wojewodów, uprawnienia zaś i obowiązki powiatowych urzędów ziemskich, komisarzy ziemskich, podkomisarzy oraz delegatów okręgowych urzędów ziemskich — na starostów.

Zarazem wprowadzona zostanie nowa organizacja głównej i okręgowej komisji ziemskich.

Główna komisja ziemiska ustanowiona zostanie przy ministrze rolnictwa i reform rolnych, który będzie z urzędu jej prezesem. Główna komisja ziemiska przejmie uprawnienia i obowiązki dotychczasowej głównej komisji ziemskiej; rozpoznawać ona będzie również sprawy z odwołań, wniesionych od orzeczeń wojewódzkich komisji ziemskich. Te ostatnie powołane będą przy każdym wojewodzie dla orzekania w sprawach, przekazanych im przez właściwe ustawy.

Wojewódzkie komisje ziemskie, którym przewodniczyć będą wojewodowie, przejmą uprawnienia i obowiązki dotychczasowych okręgowych komisji ziemskich.

Wojewódzkie komisje ziemskie, którym przewodniczyć będą wojewodowie, przejmą uprawnienia i obowiązki dotychczasowych okręgowych komisji ziemskich.

Wojewódzkie komisje ziemskie, którym przewodniczyć będą wojewodowie, przejmą uprawnienia i obowiązki dotychczasowych okręgowych komisji ziemskich.

Wojewódzkie komisje ziemskie, którym przewodniczyć będą wojewodowie, przejmą uprawnienia i obowiązki dotychczasowych okręgowych komisji ziemskich.

Wojewódzkie komisje ziemskie, którym przewodniczyć będą wojewodowie, przejmą uprawnienia i obowiązki dotychczasowych okręgowych komisji ziemskich.

Wojewódzkie komisje ziemskie, którym przewodniczyć będą wojewodowie, przejmą uprawnienia i obowiązki dotychczasowych okręgowych komisji ziemskich.

Wojewódzkie komisje ziemskie, którym przewodniczyć będą wojewodowie, przejmą uprawnienia i obowiązki dotychczasowych okręgowych komisji ziemskich.

Wojewódzkie komisje ziemskie, którym przewodniczyć będą wojewodowie, przejmą uprawnienia i obowiązki dotychczasowych okręgowych komisji ziemskich.

Wojewódzkie komisje ziemskie, którym przewodniczyć będą wojewodowie, przejmą uprawnienia i obowiązki dotychczasowych okręgowych komisji ziemskich.

Wojewódzkie komisje ziemskie, którym przewodniczyć będą wojewodowie, przejmą uprawnienia i obowiązki dotychczasowych okręgowych komisji ziemskich.

Wojewódzkie komisje ziemskie, którym przewodniczyć będą wojewodowie, przejmą uprawnienia i obowiązki dotychczasowych okręgowych komisji ziemskich.

Wojewódzkie komisje ziemskie, którym przewodniczyć będą wojewodowie, przejmą uprawnienia i obowiązki dotychczasowych okręgowych komisji ziemskich.

Wojewódzkie komisje ziemskie, którym przewodniczyć będą wojewodowie, przejmą uprawnienia i obowiązki dotychczasowych okręgowych komisji ziemskich.

Wojewódzkie komisje ziemskie, którym przewodniczyć będą wojewodowie, przejmą uprawnienia i obowiązki dotychczasowych okręgowych komisji ziemskich.

Wojewódzkie komisje ziemskie, którym przewodniczyć będą wojewodowie, przejmą uprawnienia i obowiązki dotychczasowych okręgowych komisji ziemskich.

Wojewódzkie komisje ziemskie, którym przewodniczyć będą wojewodowie, przejmą uprawnienia i obowiązki dotychczasowych okręgowych komisji ziemskich.

Wojewódzkie komisje ziemskie, którym przewodniczyć będą wojewodowie, przejmą uprawnienia i obowiązki dotychczasowych okręgowych komisji ziemskich.

Wojewódzkie komisje ziemskie, którym przewodniczyć będą wojewodowie, przejmą uprawnienia i obowiązki dotychczasowych okręgowych komisji ziemskich.

ARESZTOWANIE ŚWIADKA.

Świadek Zofja Chmiel i świadek Kuźniar stwierdzają, że począwszy od wosny br. ludzie ze wsi chodzili masowo do lasu, nie krępując się porą dnia i zabierali stamtąd drzewo, świadkom grożono zemstą, jeżeli będą zeznawali obciążając do oskarżonych. Świadek Katarzyna Stachowska słyszała, jak mówiono, że będą się mścić za obciążające zeznania. Ponieważ dalsze zeznania świadka różnią się od ze-

## „Za Witosa wódka była tańsza“

RZESZÓW PAT. — Trybunał sądowy w sprawie grodzkiej przesłuchiwał wczoraj w dalszym ciągu świadków, m. in. Annę Szurowską. Świadek ten wywołał, że po przybyciu z Małopolski Wschodniej do Grodziska w lutym 1932 r., zwrócił uwagę na wrogi stosunek miejscowej ludności do rządu. Świadek nie mógł tego zrozumieć, gdyż na Kresach ludność odnosi się do rządu z jak największą zycielnością. Słyszała wśród miejscowej ludności głosy, że „za Witosa wódka była tańsza“.

Po wiecu w Rakszawie nastroje wśród ludności stały się bardziej podniecone. Świadek twierdzi, że grożono jej zabiciem w razie złożenia niekorzystnych zeznań.

Świadek Skiba opowiada, że otoczył go tłum ludzi, którzy żądali wypożyczenia roweru dla wysłania gońca. Świadek odwołał zeznania, złożone poprzednio przed sędzią śledczym, w których oświadczył, że rower polecił mu zabrać oskarżony Kula.

Świadek Różycki opisuje przebieg zgromadzenia Stronnictwa Ludowego w przeddzień wypadków, na którym przemawiał oskarżony Kula. Po zabiciu posterunkowych, tłum w dalszym ciągu atakował policję i chciał rozbić posterunkowych. Przewodniczący zapytał świadka o przyczynę wypadków, na co ten odpowiada, że za moralnego sprawcę zająć uważa

Wojewódzkie komisje ziemskie przejdą również uprawnienia i obowiązki komisji odwoławczej, utworzonej na podstawie art. 8 ustawy z dnia 17 grudnia 1920 r. o przejęciu na własność państwa ziemi w niektórych powiatach Rzeczypospolitej.

Powiązanie agend przebudowy ustroju rolnego z działalnością wojewodów i starostów posiada wiele cech dodatnich choćby z tego względu, że sprawy przebudowy ustroju rolnego pozostają w znacznej części do spraw opieki nad rolnictwem, sprawami budowlanymi i wodnymi, które obecnie załatwiane są we władzach administracji ogólnej. Zespolenie to pozwoli również na osiągnięcie poważnych oszczędności i lepsze wyzyskanie personelu, a ponadto — ułatwi ministerstwu wykonywanie nadzoru.

Wojewódzkie komisje ziemskie, którym przewodniczyć będą wojewodowie, przejmą uprawnienia i obowiązki dotychczasowych okręgowych komisji ziemskich.

Wojewódzkie komisje ziemskie, którym przewodniczyć będą wojewodowie, przejmą uprawnienia i obowiązki dotychczasowych okręgowych komisji ziemskich.

Wojewódzkie komisje ziemskie, którym przewodniczyć będą wojewodowie, przejmą uprawnienia i obowiązki dotychczasowych okręgowych komisji ziemskich.

Wojewódzkie komisje ziemskie, którym przewodniczyć będą wojewodowie, przejmą uprawnienia i obowiązki dotychczasowych okręgowych komisji ziemskich.

Wojewódzkie komisje ziemskie, którym przewodniczyć będą wojewodowie, przejmą uprawnienia i obowiązki dotychczasowych okręgowych komisji ziemskich.

Wojewódzkie komisje ziemskie, którym przewodniczyć będą wojewodowie, przejmą uprawnienia i obowiązki dotychczasowych okręgowych komisji ziemskich.

Wojewódzkie komisje ziemskie, którym przewodniczyć będą wojewodowie, przejmą uprawnienia i obowiązki dotychczasowych okręgowych komisji ziemskich.

Wojewódzkie komisje ziemskie, którym przewodniczyć będą wojewodowie, przejmą uprawnienia i obowiązki dotychczasowych okręgowych komisji ziemskich.

Wojewódzkie komisje ziemskie, którym przewodniczyć będą wojewodowie, przejmą uprawnienia i obowiązki dotychczasowych okręgowych komisji ziemskich.

Wojewódzkie komisje ziemskie, którym przewodniczyć będą wojewodowie, przejmą uprawnienia i obowiązki dotychczasowych okręgowych komisji ziemskich.

Wojewódzkie komisje ziemskie, którym przewodniczyć będą wojewodowie, przejmą uprawnienia i obowiązki dotychczasowych okręgowych komisji ziemskich.

Wojewódzkie komisje ziemskie, którym przewodniczyć będą wojewodowie, przejmą uprawnienia i obowiązki dotychczasowych okręgowych komisji ziemskich.

Wojewódzkie komisje ziemskie, którym przewodniczyć będą wojewodowie, przejmą uprawnienia i obowiązki dotychczasowych okręgowych komisji ziemskich.

Wojewódzkie komisje ziemskie, którym przewodniczyć będą wojewodowie, przejmą uprawnienia i obowiązki dotychczasowych okręgowych komisji ziemskich.

Wojewódzkie komisje ziemskie, którym przewodniczyć będą wojewodowie, przejmą uprawnienia i obowiązki dotychczasowych okręgowych komisji ziemskich.

Wojewódzkie komisje ziemskie, którym przewodniczyć będą wojewodowie, przejmą uprawnienia i obowiązki dotychczasowych okręgowych komisji ziemskich.

Wojewódzkie komisje ziemskie, którym przewodniczyć będą wojewodowie, przejmą uprawnienia i obowiązki dotychczasowych okręgowych komisji ziemskich.

Wojewódzkie komisje ziemskie, którym przewodniczyć będą wojewodowie, przejmą uprawnienia i obowiązki dotychczasowych okręgowych komisji ziemskich.

Wojewódzkie komisje ziemskie, którym przewodniczyć będą wojewodowie, przejmą uprawnienia i obowiązki dotychczasowych okręgowych komisji ziemskich.

Wojewódzkie komisje ziemskie, którym przewodniczyć będą wojewodowie, przejmą uprawnienia i obowiązki dotychczasowych okręgowych komisji ziemskich.

Wojewódzkie komisje ziemskie, którym przewodniczyć będą wojewodowie, przejmą uprawnienia i obowiązki dotychczasowych okręgowych komisji ziemskich.

Wojewódzkie komisje ziemskie, którym przewodniczyć będą wojewodowie, przejmą uprawnienia i obowiązki dotychczasowych okręgowych komisji ziemskich.

Wojewódzkie komisje ziemskie, którym przewodniczyć będą wojewodowie, przejmą uprawnienia i obowiązki dotychczasowych okręgowych komisji ziemskich.

Wojewódzkie komisje ziemskie, którym przewodniczyć będą wojewodowie, przejmą uprawnienia i obowiązki dotychczasowych okręgowych komisji ziemskich.

Wojewódzkie komisje ziemskie, którym przewodniczyć będą wojewodowie, przejmą uprawnienia i obowiązki dotychczasowych okręgowych komisji ziemskich.

## W WIRZE STOLICY

STO LAT, STO LAT...FE! ZYCZYĆ KOMUS RYCHLEJ ŚMIERCI.

Właściciel najbardziej przez ofiary Hitlera cenionego dancingu — pan Sruł Moszkowicz poddał się ostatnio operacji odmładzającej.

Operacja udała się i pan Moszkowicz dziarski i rzeźki znów raduje swym widokiem nocnych gości. Kosztowało wsumy 3000 zł — bagatela wobec atrakcji rozwijających się przed młodym Moszkowiczem — pawianem.

Doktór czuje się doskonale, pacjent świetnie, tylko malpa oklapła, zgrybiała. Szelma doktora nawet nie przeszczepił jej wzamian za robowane wspaniałe, pełne energii gruczoły — tych zleżałych, zwiednych Moszkowicza. Choć nie zdążyły się malpa na nic — przed 10-ciu laty właściciel Adria już był operowany przez Steinacha w Wiedniu, ten człowiek wulkan użył zupełnie przez 10 lat ekstrakt męskości szympana. Wesołe życie prowadzi Moszkowicz — codzień na dancingu! Od 20 lat nie położył się ani razu wcześniej spać jak o 6-jej rano!

Swoją drogą te operacje odmładzające są zatrważające. Rzadko, ale jednak od czasu do czasu umrze tam jakiś kierownik, naczelnik, dyrektor czy prezes — jest możliwość awansu. A tu co parę lat nowa malpa — kierownik, dyrektor czy naczelnik biegnie, popychając drażnikiem kółko, w krótkich matkach, przypędza do biura.

Nie goł się — bo zarostu jeszcze nie ma, może pić czarną kawę od rana — jest tak młody, że zaśnie w biurze nawet po czarnej kawie.

A biedny referent, biedny woźny nie mający pieniędzy na malpę będąc starzec systematycznie wobec coraz młodszego szefa.

I dojdzie do tego, że skaczący sobie dla rywki z szafy na piec przesy (zupelnie zmiały) będzie mówił do woźnego:

— Dlaczego kurcze niepościerane na bibliotekę pod sufitem, he? Już waszego dziadka musialem w swoim czasie przepędzić za niedbalstwo — teraz was to spotka.

Panie prezesie, kiedy ja stary, nogi mi się trzęsą, nie mogę wdrywać się tak wysoko. Ekonomisci gładzą coś bardzo uczenie, ale zdrowy rozum mówi, że tyłu jest bezrobotnych bo ludzi jest za dużo. Ładnie się będzie wyglądało gdy wiek Aga Zuffy — jakiegoś 170 lat będzie zwykłą normą dobrze odmalpianego człowieka.

Wtedy młody chłopak (80 lat) będzie mówił do hożej dziewczeczki (65 lat):

— Wiesz, już wrócić się pobierzemy, mam obiecaną posadę potem Gorylasie, ma 230 lat i nie pociągnie długo — za jakiegoś 20 lat fajnie napewno, a wtedy — naszą jest noc!

Dziewczec się rumieni i wstydliwie zakrywa rozmarzone oczy...

## Człowiek, który wygrał ćwierć miliona

Nie na każdym miejscu, a nie ciągle spotyka się milionerów, a zwłaszcza takiego milionera, który stał się nim z dnia na dzień, z godziny na godzinę — przez losy loteryjny. Jest to bardzo interesujące nawet wówczas gdy nie chodzi o autentycznego milionera, tylko o ćwierć - milionera. A właśnie będzie przed kilku dniami we Lwowie spotkałem mojego znajomego, który w ostatnim wygrał na ćwiartkę losu ćwierć miliona z dnia ciągnięcia V klasy poprzedniej loterii.

Przywitaliśmy się i opowiadał mi jak to było. Na loterii grał od roku 1924, nie przepuszczał żadnej klasy i przez cały ten czas wygrał zaledwie dwa razy stawkę. Tymczasem interesy zaczęły iść coraz gorzej, żona poczęła mu robić coraz burliwsze sceny, że gra na loterii to marnowanie pieniędzy, tak, że tą ostatnią szczęśliwą ćwiartką kupił już w tajemnicy przed żoną. I udało się.

Tak to upór, cierpliwość i wiara zwyciężyły. Gdyby nie wygrał, byłby biedniejszy o 10 zł. Jakkolwiek jest ciężko, ta strata nie zawyżyłaby na jego losie. Wygrał i jest bogatym człowiekiem.

Ale u nas są zrędy, wotrobiearze i pesymisci, którym nie można tego wytłumaczyć, którzy nie chcą zrozumieć, że warto grać na loterii, a jak rozumieją, nie chcą się do tego przyznać.

## Hydroplan francuski zatonął

Na Loarze nastąpiła katastrofa olbrzymiego hydroplanu „Wibaut-Pantivet“. Skutkiem zepsucia się motorów hydroplan zatonął, na szczęście bez ofiar w ludziach.

Po wielu wysiłkach wydobyto go onegdaj na powierzchnię przy pomocy nurków i specjalnych dźwigów. Przedstawia on żalony widok i zapewne nie będzie mógł być użyty.

Był to największy z hydroplanów francuskich, nadzieja i duma jego budowniczych. EL.

## POPIERAJCIE L.O.P.P.J

jak oddziały ochotnicze, które w tym dniu zdać mają zaimar egzamin swego wyszkolenia i przysposobienia na wypadek wojny.

Na miesiąc ukazują się wyłącznie osoby zaopatrzone w specjalne opaski o kilku kolorach, zależnie od funkcji. Rozjemcy, obserwatorzy i t.d.

W nocny wylęczone zostanie gaz i światło elektryczne.

Na wojnie działa przeciwołnitwe karabiny maszynowe prężą nieprzyjacielskie samoloty. Aeroplany więc nie mogą długo krążyć nad miastem, bo będą stracone. Atak nie trwa przeto długo. W spodziewanych manewrach, będzie trwał około godziny. Zaczem sygnały, które znany z obwieszczeń, dadzą nam znać, że spokój w mieście został przywrócony i niebezpieczeństwo nie grozi.

Wniew ten być natychmiast przywrócony normalny tryb życia. Znow pobiegną ulicami taksówki, autobusy, pojedą dorożki konne, ruszą chodnikami przedchodnie. — Bardzo straszne? — Nie, trzeba się tylko dostosować, trzeba zrozumieć, że manewry te są organizowane dla dobra społeczeństwa i ludności, a nie kwoli czezej zabawy.

Manewry takie potrzebne są dla sprawdzenia i usprawnienia koniecznych zarządzeń na wypadek wojny. Koordynacja wojska, straży ogniowej, czerwonego krzyża, całej ludności wszystkich władz miejskich i policyjnych — oto bezwzględny warunek udanych manewrów.

Manewry takie potrzebne są dla sprawdzenia i usprawnienia koniecznych zarządzeń na wypadek wojny. Koordynacja wojska, straży ogniowej, czerwonego krzyża, całej ludności wszystkich władz miejskich i policyjnych — oto bezwzględny warunek udanych manewrów.

Manewry takie potrzebne są dla sprawdzenia i usprawnienia koniecznych zarządzeń na wypadek wojny. Koordynacja wojska, straży ogniowej, czerwonego krzyża, całej ludności wszystkich władz miejskich i policyjnych — oto bezwzględny warunek udanych manewrów.

Manewry takie potrzebne są dla sprawdzenia i usprawnienia koniecznych zarządzeń na wypadek wojny. Koordynacja wojska, straży ogniowej, czerwonego krzyża, całej ludności wszystkich władz miejskich i policyjnych — oto bezwzględny warunek udanych manewrów.

Manewry takie potrzebne są dla sprawdzenia i usprawnienia koniecznych zarządzeń na wypadek

# W oczekiwaniu na atak gazowy

## NIEMA POWODÓW DO NIEPOKOJU

W czasie pogotowia i samego alarmu lotniczego, bardzo ważną rzeczą jest zachowanie się ludności. Chodzi w tym wypadku przede wszystkim o jej stan moralny. W okolicznościach, gdy powstaje jakiegoś niebezpieczeństwa, rzeczą zwykłą jest pewność, a czasem nawet bardzo duże zderowanie, niepokój, a w związku z tem wprowadzanie zamętu i nieporządku.

Ćwiczenia, chociaż żadnego istotnego niebezpieczeństwa nie przynoszą, wywołują jednak wśród ludności często zaniepokojenie. Nie są osobliwym wypadkiem, gdy w urojonym niepokój, przed ćwiczeniami zapominają się o stosowaniu się do najprostszyc wskazań.

W czasie ćwiczeń ludność musi z całym spokojem odnieść się do rozwijającej się akcji. Każde najmniejsze zderowanie nie tylko przyniesie, natomiast utrudni nie tylko pracę kierownikom ćwiczeń. Każdy musi pamiętać, że najlepszą ręką jest bezpieczeństwo jest ściśle wykonywanie zarządzeń władz i wskazań powołanych instytucji (jak LOPP, POK, i t.d.).

W związku z tem, nigdy nie należy dawać posłuchu rozsiwanym pogłoskom i przygodnym, a bezpodstawnym informacjom. Chociaż „pantoflowa poczta” zwykle jest poinformowana o wszystkim najlepiej, to jednak w tym wypadku bezpiecznie jest oprzeć się na oficjalnych informacjach i urzędowych obwieszczeniach. Trzeba też zaznaczyć, iż w takich okolicznościach nierzadko może zderować na ludzkiem zderowaniu zła wola członków nieodpowiedzialnych. Jedyną więc radą przeciwko zamętowi jest spokojna, świątobliwa isływota — nie ulegająca postrońm wstąpiw, postawa całego społeczeństwa.

## PRZECIWIWGAZOWA OBRONA ZBIOROWA. WYWIAD Z INSPEKTOREM WASILEW-SKIM

Ćwiczenia lotniczo-gazowe mają, jak wiadomo na celu szkolenie ludności na wypadek wojny.

Oprócz masek, w które nie każdy będzie mógł się zaopatrzyć, dla większych skupień ludności, obmyślona została t. zw. obrona zbiorowa, polegająca na umożliwieniu schronienia się większej liczbie osób w odpowiednich pomieszczeniach.

W celu zorientowania się jak tego rodzaju pomieszczenia należy urządzić, udaliśmy się do Komitetu Wojewódzkiego LOPP, gdzie p. inspektor Wasilewski udzielił nam szczegółowych informacji.

— Na wypadek wojny — mówi p. Wasilewski — nie sposób będzie każda osoba cywilna zaopatrzyć w maskę, więc obrona zbiorowa znajdzie jak najdalej idące zastosowanie.

Przestraszyć ludność do tej obrony, jest właśnie naszym celem.

W dniach 18 i 19 b.m. będziemy mieli próbę, jak dalece jesteśmy do tego przygotowani.

— Pyta pan o zasadach obrony zbiorowej?

Otóż do obrony zbiorowej niezbędne są odpowiednio wybrane pomieszczenia, które po należytem uszczelnieniu, będą służyć za schronisko przed gazami.

Jako pomieszczenie uszczelnione może służyć każdy zasadniczo lokal. Z uwagi jednak na ciężar gazów, które zalegają zwykle niższe warstwy powietrza, najodpowiedniejszami są lokale górne.

W większych mieszkaniach, wystarczy uszczelnić, jeden tylko pokój, któryby mógł zmieścić całą rodzinę, przytem należy zwró-

cić uwagę aby pomieszczenie, przeznaczone do uszczelnienia nie sąsiadowało ze stroną, ogrodzoną wysokimi murami, jako utrudniającym należyty przewiew.

Pomieszczenie winno posiadać jaknajmniej otworów.

— A jak należy uszczelniać pomieszczenia?

Przedewszystkiem należy zabezpieczyć wszystkie otwory. Gdyby zamurowanie okien było niemożliwe, należy je zaopatrzyć w miejscach styku z futryną miaty wołok. Same uszczelnianie okien przeprowadza się podobnie, jak przed zimą. Ramy wykładają się wózoł paskami materiału i zakleja się papierem, lub kitem.

Chcąc zabezpieczyć szyby od wybicia, trzeba zawiesić je zwilżonym kocem dokładnie przylegającym do ramy.

— A czy paski papieru naklejane na szybach nie zabezpieczają je należycie?

— Paski nie dają żadnej gwarancji. Gdy pocisk upadnie blisko oklejona szyba napewno wyłoci i gaz bez przeszkód dostanie się do mieszkania. Tylko okiennica na parterach od zewnątrz, a na piętrach od wewnątrz jest

odpowiednią ochroną w takich wypadkach.

Podkreślam jednak, że nie mogą to być zwykajne okiennice, lecz zastawy zupełnie szczelnie i należyście przylegające do ram.

— A jak należy zabezpieczyć drzwi?

— Uszczelnienie drzwi jest bardziej skomplikowane. Do futryny wokół drzwi należy przybić wołok ze szczególnem uwzględnieniem progów.

W drzwiach może być ponadto zawieszony zwilżony koc, który osłania pomieszczenie uszczelnione od gazów, znajdujących się w klatce schodowej.

— Panie inspektorze, a jak należy przygotować się do zbliżających się ćwiczeń?

— W dniach 18 i 19 b.m. będą użyte gazy naogół nieszkodliwe i w ilościach niezbyt dużych. Ci, którzy obawiają się o całość syb, winni je zakleić paskami. Do mieszkań, z uwagi na różnicę temperatury, gaz dostanie się w bardzo znikomą ilość.

Należy jeszcze dodać, że instrukcje, umieszczone w bramach, dotyczą wyłącznie alarmu w czasie wojny.

## PODRÓŻUJESZ BEZ KŁOPOTU



## KORZYSTAJĄC Z SAMOŁOTU

własnym przy u. Dominikańskiej Nr. 8 m. 1. odbędzie się zebranie informacyjne członków od działu Związku Legionistów Polskich w Wilnie. Z uwagi na aktualny odczyt i ważność bieżących spraw wzywamy wszystkich członków do gremjalnego uczestnictwa.

— Ze Związku Inżynierów Żydów. Staraniem Związku Inżynierów Żydów w Wilnie odbędzie się w sobotę dnia 14 b.m. o godz. 19 min. 30 w lokalu własnym przy ul. Gdańskiej 3 prelekcja majora Kamińskiego na temat: „Obrona przeciwlotnicza i przeciwgazowa”

— Ze względu na przewidziany w dniach 18 i 19 b.m. atak gazowy w Wilnie oraz na osobę prelegenta, temat powyższego referatu winien obudzić specjalne zainteresowanie. Wstęp wolny.

— Zebranie koła b. wychowanków gimn. SS. Nazaretanek odbędzie się w niedzielę 15 b.m. o godz. 4 po poł. w lokalu szkoły.

— Ze względu na projektowany w listopadzie zjazd kół b. wychowanków Nazaretu, obecność wszystkich członków konieczna.

— Wszystkie absolwentki Nazaretu proszone są o przybycie.

## RÓŻNE

— Minister Beczkowicz. Wczoraj w drodze do Warszawy bawił w Wilnie poseł polski w Rydze, p. Beczkowicz.

— Skonfiskowana ulotka. Starosta Grodzki Wileński nakazał zajęcie ulotki w języku polskim, pt.: „Koleżki i Koleżki!” bez podpisów, jako wydrukowanej z pogwałceniem art. 3 dekretu w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych z dnia 7 lutego 1919 r., to jest bez wskazania zakładu, w którym ją odbiło.

— Na Gieldzie obrotów nie było. Na Wileńskiej Gieldzie Zbożowo - Towarowej i Lniarskiej w dniu 12 października obrotów nie było. Ceny pozostały bez zmian.

— Węga nie zabraknie. Wbrew pogoskom, zapasy węgla w Wilnie wystarczą na czas dłuższy. Jak dotychczas, ceny mimo cofnięcia rabatów przez kopalnie, nie wzrosły.

— Spółdzielnia eksportowa. W poniedziałek w Izbie Rzemieślniczej odbędzie się posiedzenie w sprawie zorganizowania w Wilnie Spółdzielni Eksportowej dla wyrobów rzemieślniczych.

— Wycieczka rzemieślników do Sowieców. Odłożona kilkakrotnie wycieczka rzemieślników do Sowieców, ma dojść do skutku w końcu bieżącego miesiąca. W sprawie tej odbyły się narady w radzie Izby Rzemieślniczych.

— Ożywienie na stacjach granicznych. — W dniu 11 b.m. poczęła obowiązywać nowa taryfa celna, w związku z czem w ostatnich dniach na stacjach granicznych dał się zaobserwować wzmocniony ruch pociągów z przesyłkami towarowymi, na które przewidziane były wyższe stawki celne.

— Sensacyjna rewelacja dotycząca piękności kobiecej wziętej za profesora Uniwersytetu Wiedeńskiego, Drowi Stejska, który obwiesił wynalazek produktu naukowego o niezwykłych, cudownych właściwościach, przywracających twarzom zmęczonym, pomarszczonym i napiętym znakami czasu absolutny wygląd pierwszej młodości.

Sprawozdanie Tygodnika Medycznego w Wiedniu, opisujące niezwykle wyniki doświadczalne, uczynionych za pomocą tego produktu, nazwanego Biocel, na twarzach kobiet w wieku od 50 do 72 lat, wyjaśnia w jaki sposób, przez swe prawdziwie odżywcze działanie na skórę, wzmacnia on osłabione i zwiotczałe mięśnie twarzy, oraz przywraca im świeżość i jedność. Wyłącznie prawa do tego wynalazku zostały nabyte przez firmę Tokalon i obecnie Biocel, wraz z innymi składnikami niezwykle odżywcze mi skóry, stanowi idealną całość znakomitego paryskiego Kremu Tokalon, który usuwa zmarszczki, węgry, rozszerzone pory i wszelkie wady cery.

Przyszłość Twojego dziecka zabezpieczy niezrównana mąka odżywcza Fosiatyna Faltiera, dająca siłę i zdrowie.

## TEATR I MUZYKA

— TEATR MIEJSKI POHULANKA. Dziś, z powodu brzy generalnej i przygotowań technicznych do „Fräulein Doktor” — przedstawienia nie ma.

Jutro, w sobotę, premiera reportażu J. Tępy „Fräulein Doktor”. W rol tytułowej wystąpi po raz pierwszy H. Skrzydłowska, w otoczeniu nowych sił zespołu.

Teatr Objazdowy gra dziś 13 b.m. doskonałą komedię W. Fodora „Sekretarka pana prezesa” w Horodzieju, jutro 14 b.m. w Stolpach.

— TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”. — Otwarcie sezonu zimowego, „Piękną Heleną” Offenbacha zainauguruje sezon zimowy w Teatrze „Lutnia” w sobotę nadchodząca. Operetka wystawiona zostanie z wielkim nakładem pracy i kosztów. Zaktualizowana w treści, z primadonną opery warszawskiej Marylą Karwowską, z udziałem całego zespołu artystycznego, chóru i baletu. Reżyseria K. Wyrwicz-Wichrowskiego. Balet w układzie J. Ciesielskiego. Dekoracje i kostiumy pod kierownictwem art.-m. J. Hawrykiewicza. Kierownictwo muzyczne objął wybitny kapelmistrz M. Kochanowski. Widowska wieczorowe rozpoczynać się będą o g. 8,15. Zniżki będą ważne. Akademyj korzystają z 25 proc. ulg biletowych.

— Oratorium Haydn'a w Wilnie. Dnia 5-go listopada, o godz. 20-tej, w sali Śniadeckich USB, odbędzie się niezwykle koncert. Wogóle koncerty nie cieszą się w Wilnie nadzwyczajnym powodzeniem. Tym razem, mamy nadzieję, będzie inaczej. Miłośnicy bowiem muzyki będą mieli dobrą okazję usłyszeć ani razu w Polsce nie grane w całości arcydzieło muzyczne J. Haydn'a Oratorium „Pory roku — wiosna, lato, jesień, zima” w wykonaniu chóru „Echo”, solistów i orkiestry, zaś ludzie ofiarni mogą się przyczynić do zubożonego dzieła, gdyż dochód z koncertu przeznacza się na pokrycie długów, zaciągniętych na odnowienie wieży świętojańskiej. — I przyjemność... i czyn dobry!

Tak więc całe Wilno zobaczymy na koncercie, bo widokiem odnowionej, najpiękniejszej w Wilnie wieży deklującej się wszyscy. — Szczególniej nie zabraknie nikogo z parafian świętojańskich, którym nie uprzykrzano się zbyt przywołaniem obowiązku ofiarności.

## CO GRAJĄ W KINACH?

PAN — Onkel Mozes  
LUX — Szatan za drożsi.  
CASINO — Don Kichot  
ROXY — Kobieta z Monte Carlo.  
HELIOS — King-Kong

# Tragiczna katastrofa samolotowa

## pod Wornianami

WILNO. Wczoraj około godziny 3 Raupo, zostali ciężko ranni. Okoliczni mieszkańcy, którzy zauważyli wypadek samolotu wojskowego. W samolocie pilotowanym przez por. Hryniewicza na stąpiło w pewnym momencie rozłutowanie przewodów benzynowych i aeroplan runął na pola ze znacznej wysokości. W chwili, gdy samolot spadał, z niego wyrzucił się pasażer, który został uratowany przez por. Sleniewicza i obserwatora podpor.

## Incydent w kostnicy św. Jakóba

### Zona Peclaka usiłowała zniewazyć zwłoki jego przyjaćli

WILNO. Wczoraj w kostnicy przy szpitalu św. Jakóba, gdzie złożono zwłoki zmarłego, onegdaj tragicznie Peclaka i Bielskiego, obecna tam żona Peclaka wywołała zajście.

W chwili, gdy wraz z dziećmi znalazła się przy zwłokach, Peclakowa dostała ataku nerwowego i pod wpływem wzburzenia usiłowała rzucić się na trupa Bielskiego, Do znieważenia

## Zbłąkani żołnierze K.O.P.

WILNO. Na odcinku Nowe Troki, będąc na patrolu, dwaj żołnierze KOP Staszak i Damerer przez nieuwagę przekroczyli linię gra-

niczną i zostali przez Litwinów zatrzymani. Wczoraj obaj żołnierze zostali wydani naszym władzom.

# SPORT

## Konferencja porozumiewawcza w sprawie sezonu zimowego

Ostatnio odbyła się w Krakowie doroczna konferencja porozumiewawcza w sprawie przygotowania sezonu zimowego. Udział w konferencji wzięli przedstawiciele Polskiego Związku Narciarskiego, Państwowego Urzędu W. F. Ministerstwa Komunikacji, uzdrowisk, wydziału turystyki i t. d. Przewodniczył obradom inż. Bobkowski. Wygłoszono szereg referatów, w których zgłoszono pod adresem władz szereg żądań dotyczących komunikacyjnych. Poza tem zwrócono się również do Ministerstwa Oświaty o przesunięcie wakacji zimowych na początek lutego.

Na konferencji ustalono pełny program sezonu zimowego 1933 i 1934 r.

W programie uwzględniono 129 imprez. Pierwsza impreza odbędzie się dnia 26, 12 w Zakopanem. Zakończenie sezonu przewidziane jest na 2 kwietnia.

Program uwzględnia szereg zimowych imprez międzynarodowych. M. in. w dniach 26 do 28 grudnia odbędzie się w Zakopanem międzynarodowa turniej hokejowy. Drugi podobny turniej odbędzie się w dniach 10 do 12 stycznia w Krynicy.

W dniach 10 do 17 stycznia program przewiduje doroczne ogólnopolskie zimowe zawody hippiczne w Zakopanem. Mistrzostwa Polski w saneczkarstwie rozegrane zostaną 2 i 3 lutego w Krynicy. W dniach 2 do 4 lutego w Warszawie odbędzie się pierwsze wszechpolskie igrzyska łyżwiarskie.

Mistrzostwa narciarskie państw słowiańskich oraz międzynarodowe mistrzostwa narciarskie Polski odbędą się w Zakopanem w dniach 8 do 11 lutego. W dniach 17 i 18 lutego odbędzie się automobilowy zjazd gniazdziści, połączony z raidem sztafetowym samochodowo — motocyklowo — samolotowym.

W marcu w dniach 1 do 10-go ma się odbyć raid kolejowy — narciarski. Poza tem w dniach

10 — 12 marca w Wrochowie odbędzie się narciarski trójmecz graniczny. Dokładny termin mistrzostw hokejowych Polski nie jest jeszcze ustalony.

## W KILKU WIERSZACH

Barczo urozmaicony program piłkarskich spotkań między państwowych projektuje na rok przyszły zarząd PZPN.

Dotychczas postanowione są dwa spotkania, a mianowicie rewanżowy mecz z Czechosłowacją o mistrzostwo świata oraz zawody ze Szwecją. Poza tem PZPN prętkuje z Węgry, następnie z Sowieciami i wreszcie z Rumunją względnie z Jugosławją.

Największe jednak zainteresowanie wzbudza zapowiedź meczu Polska — Rosja sowiecka.

Mistrzostwa Polski w hokeju na lodzie rozegrane zostaną w nadchodzącym sezonie według odmiennego systemu w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Mianowicie Zarząd PZHL wybierze 8 członków zespołów polskich, które rozdzieli na trzy, a zwycięzcy czterech meczów tych par rozegrają turniej finałowy o tytuł mistrza Polski.

Ważniejszą postanowia przyspieszyć swój wyjazd do Stanów Zjednoczonych i wyjechać z Warszawy już w tych dniach.

## Uwagde panów abonentów telefonicznych

Telefon międzymiastowy pozwala łączyć interesy handlowe i osobiste szybko i wygodnie bez uciążliwych podróży i straty czasu a w wielu wypadkach oddaje nieocenione usługi.

Nie wszyscy jednak pp. abonenci zdają sobie sprawę z doniosłości wszechstronnego wykorzystania telefonu, gdyż pewna ich ilość nie zgłosiła dotąd w miejscowych urzędach pocztowych życzenia umieszczenia swych nazwisk na liście abonentów, uprawnionych do prowadzenia rozmów międzymiastowych.

Wobec tego Dyrekcja Poczt i Telegrafów w Wilnie rozysła stosowne deklaracje do tych wszystkich pp. abonentów, którzy li tylko przez własne przeczenie lub nieświadomość nie uzyskali dotąd uprawnień do prowadzenia rozmów międzymiastowych, aby we własnym dobrze zrozumiałym interesie podpisali niezwłocznie na desną deklarację, która ich uprawni do:

1) prowadzenia ze swego telefonu rozmów międzymiastowych z abonentami na terenie Polski a także i z zagranicą.

2) nadawania telegramów przez telefon, bez potrzeby udawania się do urzędu pocztowego i odbierania wprost przez telefon nadeszłych telegramów — co przyczyni się znacznie do wcześniejszego przesyłania względnie otrzymywania wiadomości telegraficznych.

Za złożenie przedmiotowej deklaracji nie pobiera się żadnej opłaty.

## NA FILMOWEJ TAŚMIE

### „ONKEL MOZES” — „PAN”

Na żydowskie święta sprowadzono kino „Pan” żydowsko-amerykański film o „Wuju Moziesie”. Coprawda niebardzo się nadaje psychologiczna powieść na ekran, choćby powstała tytułową rolę odgrywał nawet aktor dobry.

M. Schwartz jako Onkel Mozes jest ciekawy. Umie oddać cechy żydowskie. Jego wzbogacony krawiec — emigrant pelen jest prawdy życiowej, choć przesada często gęsto psuje linie charakteru postaci.

Trochę? Bardzo nieskomplikowana. Co może być bardziej emocjonującego dla środowiska żydowskiego, niż kwestja pieniędzy? Są więc pieniądze, sprzedana żona przez rodziców córka, jest naturalnie miłość nieszoją śliwa i na zakończenie filmowy moral.

Poza rolę tytułową rolę wygładła szaro. Reżyser nie uporawszy się należycie z akcją główną (małżeństwo Mozesa) zaplątał się w akcję poboczną (strajk) i zgubił w rezultacie oba wątki.

Dekoracje wnętrza ciasne. Dodatki niezłe. W zapowiedziach — „Ka walkada” i „Tajemnica ogrodu zoologicznego”. — Tad. C.

## JESTEŚMY ZA BIEDNI, WYKUPWAŁO BAWELNĘ — KUPUJMY SAMODZIAŁO WE WYROBY Z WŁASNEGO LNU

# KRONIKA

## wileńska

PIĄTEK  
Dziś 13  
Edwarta  
Jutro  
Kaliasta

Wschód słońca g. 5,44  
Zachód słońca g. 4,25

## KOMUNIKAT STACJI METEOROLOGICZNEJ USB W WILNIE.

z dnia 12 października 1933.  
Ciśnienie średnie: 757.  
Temperatura średnia: +12.  
Temperatura najwyższa: +15.  
Temperatura najniższa: +11.  
Opad w mm.: 0,8.  
Wiatr: południowo-zachodni.  
Tendencja: wzrost.  
Uwagi: chmurno, rano przelotny opad.

## WOJSKOWA

— Dowódca O. K. — Przybył do Wilna dowódca OK III, generał Litwinowicz.

## AKADEMICKA.

— Zarząd Akad. Kola Łódzian w Wilnie wzywa wszystkich kolegów, którzy w roku bieżącym wstąpiłi na U. S. B., a pochodzą z Łodzi i województwa Łódzkiego do zapisania się na członków Kola.

Urządowania Zarządu odbywają się w lokalu Akad. Kola Polskiej Macierzy Szkol., ul. Wileńska 23 m. 9 w czwartki od godz. 19 do 21 i niedziele od godz. 11 do 13.

W najbliższą niedzielę t. j. dn. 15 b.m. o godz. 12-iej odbędzie się Poranek Informacyjny.

— Zarząd Akademickiego Kola Polskiej Macierzy Szkolnej w Wilnie podaje do wiadomości, że przedtężył zapisy na bezpłatne kursy dla dorosłych analfabetów do dnia 20 b.m. —

## Subskrypcja pożyczki w Wilnie

- 1) Więzienie w Wilnie na ul. Ponarskiej — pracownicy subskrybowali 6 proc. Poż. Narod. na ogólną kwotę 5.450 zł.
- 2) Kino - Teatr Dźwiękowy „Helios” w Wilnie — pracownicy subskrybowali 6 proc. P. N. w wysokości 450 zł.
- 3) „Skóropot” w Wilnie — pracownik subskrybował kwotę 50 zł.
- 4) Leon Sumorok — pisarz hipoteczny w Wilnie subskrybował wraz z pracownikami 6 proc. P. N. w sumie 4.350. zł.
- 5) Hieronim Piotrowski — pisarz hipoteczny w Wilnie — subskrybował wraz z pracownikami sumę 3.050 zł.
- 6) Okręgowy Urząd. Ziemiński w Wilnie oraz miernicy przysięgli subskrybowali 6 proc. P. N. w łącznej sumie — 51.850 zł.
- 7) Teatr Miejskie w Wilnie — artyści subskrybowali 6 proc. P. N. w ogólnej kwocie — 5.250 zł.
- 8) Biuro Rachunkowe S. Gąsiorowskiej — pracownicy subskrybowali 450 zł.
- 9) Lecznica Akuszeryjno - Ginekologiczna w Wilnie — pracownica Lewin - Karanpans subskrybowowała 50 zł.
- 10) Więzienie „Łukiszki” w Wilnie — oficerowie, szeregowi, urzędnicy, lekarze i dentyści — subskrybowali 6 proc. P. N. w ogólnej kwocie 14.700 zł.
- 11) Wil. T-wo Dobroczyńności — Pracownicy subskrybowali sumę 1.300 zł.
- 12) Oikienicka Teksturowania i Tartak w Wilnie — pracownicy subskrybowali P. N. w sumie 1.450 zł. Firma zaś 4.000 zł. — razem — 5.450 zł.
- 13) Lecznica Litewskiego Stowarzyszenia Pomocy Sanitarnej w Wilnie — lekarze oraz pracownicy subskrybowali 6 proc. P. N. na sumę 850 zł.
- 14) Notariusz Władysław Strzałko — pracownicy subskrybowali łączną kwotę — 1.300 zł. Rejent zaś 2.250 zł. razem — 3.550 zł.
- 15) Centr. Bank Lud. Spółdz. żyd. w Wilnie — pracownicy subskrybowali 6 proc. P. N. w sumie 4.050 zł.
- 16) Radaa Prawny B-ku Gosp. Kraj. w Wilnie — p. Adw. Kukiel - Krajewski St. subskrybował dodatkowo 150 zł., co dotychczas w sumie ogólnej wynosi 650 zł.
- 17) Pryw. Koedukacyjna Szkoła Pow. uszczelna „Promień” w Wilnie — subskrybowowała 6 proc. P. N. na sumę 50 zł. oraz T-wo Pedagogiczne „Promień” sumę 50 zł. razem 100.
- 18) Fabryka konserw kawowych spółdz. rolnicza przem.-handl. w Wilnie łącznie z pracownikami i robotnikami subskrybowala P. N w kwocie 5.700.
- 19) Dźwiękowy teatr świetlny „Pan” w Wilnie — Dyrekcja wraz z pracownikami subskrybowala kwotę 900 zł.
- 20) Sanatorium „TOZ” dla płucno-chorych w Wilnie — pracownicy subskrybowali P. N. w sumie 1.500 zł.
- 21) Liceum im. Filomatów w Wilnie —

personal nauczycielski subskrybował P. N. w kwocie 550 zł., klasy młodsze 50 zł., kl. 5-ta 50 zł., kl. 6-ta 50 zł., Liceum Handlowe żeńskie St. Pietraszkiewiczówny 50 zł., razem 750 zł.
- 22) Komunikacja autobusowa w Wilnie — 228 pracowników subskrybowowało P. N. w łącznej kwocie 14.900 zł.
- 23) KPW „Ognisko Kolejowe” w Wilnie — pracownicy oraz zarząd Kolejowego Przysposobienia Wojskowego subskrybowali P. N. w kwocie 500 zł.
- 24) Stowarz. „Miszmeres Chojłm” w Wilnie — pracownicy subskrybowali na ogólną kwotę 700 zł.
- 25) K. Karmelitów emeryt — subskrybował P. N. na 100 zł.
- 26) Wł. Holownia notariusz w Wilnie — pracownicy subskrybowali 800 zł.
- 27) Szpital dla kobiet i dzieci gminy żydowskiej w Wilnie subskrybował P. N. w kwocie 300 zł.
- 28) Centr. Związek Felcerów oddz. w Wilnie subskrybował 100 zł.
- 29) Sad Okręgowy w Wilnie — 498 osób subskrybowalo P. N. w sumie 111.300 zł.
- 30) S. Bohuszewicz notariusz w Wilnie — pracownicy subskrybowali P. N. w sumie 1.300 złotych.

## Miss Europa 1933 na posterunku społecznym



P. Tatjana Masłowa, Miss Europa 1933, kwestuje w foyer Teatru „Lutnia” w Wilnie a rzecz LOPP. Asystuje jej artysta teatrów miejskich w Wilnie p. Karol Wyrwicz - Wichrowski.

# nowogrodzka

— Pożegnanie p. naczelnika Z. Szczepańskiego. Wieczorem w dniu 10 bm. z inicjatywą kolegów i Zarządu Klubu „Ognisko” odbyło się w salach Ogniska zebranie towarzyskie, celem pożegnania państwa Zygmunta Szczepańskiego.

W zebraniu wzięli udział p. wojewoda Świdzki, p. wicewojewoda Fr. Godlewski z małżonką, p. prezes Sądu Okręgowego Muraszkowski, p. prokurator S. O. A. Zdanowicz, p. Insp. Roszkowski, komendant wojewódzki P. P. z małżonką, p. nacz. Olendzi z żoną oraz zgromadzenie licznych współpracowników i przedstawicieli innych urzędów.

W przemówieniu pożegnalnym p. wojewoda Świdzki scharakteryzował zasługi i zalety osobiste p. nacz. Szczepańskiego, życząc mu dalszej owocnej pracy dla dobra Państwa.

Następnie kolebny Nowogrodzkiemu uwrępowaniu wspólnie p. nacz. Szczepański wyśrcał dwa Nowogrodzkiego.

Liczny udział w pożegnaniu pp. Szczepańskich, nietylko przelożonych i kolegów z Urzędu Wojewódzkiego, lecz i przedstawicieli innych urzędów oraz organizacji społecznych — dowodzi, jak obojętne Szczepański były na terenie Nowogrodzkiego.

W dniu 11 bm. p. naczelnik Szczepański odjechał do Torunia celem objęcia swego nowego, odpowiedzialnego stanowiska w urzędzie wojewódzkim Pomorskim.

— Zabójca dziecka skazany na bezterminowe więzienie. Niedawno podawaliśmy o uduszenie 7-mio letniej dziewczynki Aleksandry Wojniłówny, przez sąsiadka Jana Szacha we wsi Kuczewice gm. horodeczkańskiej, pow. nowogrodzkiego, na 10 dni zemsty sąsiedzi.

W dniu 10 bm. Sąd Okręgowy w Nowogrodzie skazał zabójcę, Jana Szacha na bezterminowe więzienie.

— Z kroniki kryminalnej. W nocy na 10 bm. skradziono Chaimowi Izraelowiczowi (Korelicka Nr. 42) dwa koła od wozu, wartości 35 zł.

Wieczorem w godzinach między 21 a 22 w chutorze Omszarowo, gm. horodeczkańskiej, w zagrodzie Pawła Owsianego powstał pożar, który strawił dom mieszkalny. Przyczyną pożaru narazić nieustalono.

# stonowska

— Kilka słów o nowym rozkładzie jazdy. Obowiązujący z dniem 8 bm. nowy rozkład jazdy pociągów na linii Słonim — Białystok — Warszawa jest o tyle lepszy od poprzedniego, że mamy przynajmniej bezpośrednią komunikację pociągami osobowymi ze stacją

Słońsk. Stwierdzić to znacznie czas jazdy między Warszawą a Słonimem i dlatego też godna jest podkreślenia ta zmiana jako dowód troski Dyrekcji o możliwe usprawnienie komunikacji.

Możliwe jest z komunikacją z Wilnem z którym straciłmy połączenie podobnie jak i z Nowogrodem przez Baranowicze w drodze powrotnej. Jeśli chodzi o ujemną stronę rozkładu jazdy to stwierdzić należy, że niesiefty notujemy tu jak i reszta na innych liniach zbyt długie postoje pociągów na stacjach, których zdaniem naszym można byłoby uniknąć np. postój 2-14 minut oraz pociągu Nr. 154 całą godzinę w Wołkowysku.

Uszczuplenie postoi nie przyniosłoby żadnej straty kolei — podróżnym zaś skróciłoby czas jazdy pociągami.

W Białymstoku i nadal za długo czekamy na odejście pociągu Nr. 111. Sądymy jednak,

że przy większym uzamianieniu i mamy nadzieję, że za przykładem 81 pułku pójdą inne pułki i jednostki wojskowe.

— Wyniki prac Przemysłowni Rolniczego w Skłódu. W dniu 10 bm. w Skłódu odbył się pokaz konkursowy rolniczych, wyrobów ludowych tkanin i dzial pszczelniczych.

W konkursie wzięło udział 130 rolników wystawiając ekspozycje rolnicze oraz dziatwa szkolna, którą w ilości 140 osób konkurowała ze swoimi ogrodnikami.

Konkurs rolniczy swoją obecnością zaszczylił Starosta powiatowy Drożński. Wyróżnionym w konkursach rozdano nagrody w postaci drzewek owocowych. Ogółem rozdano 215 drzewek.

— Kronika Rolnicza. W dniu 15 bm. wsi Hoza odbył się pokaz konkursowy rolniczy, obejmujący teren 2 gmin, a to Pożezką i Hożanską.

— Zjazd Sekretarzy. W sobotę dnia 15 b. m. odbędzie się w Grodnie zjazd sekretarzy zarządów miejskich i wiejskich z terenu powiatu.

— Obrady odbywać się będą w sali posiedzeń Sejmiku Powiatowego.

— Ilość bezrobotnych uprawionych do korzystania z zasiłku. Liczba bezrobotnych na terenie powiatu grodzieńskiego, uprawionych do korzystania z zasiłku tygodniowego na dzień wypłaty tj. 16 bm. wynosi 153 osoby.

— Uczeń pod amentem asenizacyjnym. — W dniu wczorajszym na ulicy Mostowej miał miejsce wypadek, który dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności nie pociągnął za sobą śmiertelnego wypadku.

Otóż auto asenizacyjne kierowane przez Holotę Jana (Krzyżanki 13) w czasie wyjeżdżania z bramy najechało na przechodzącego ucznia III kursu Seminarjum Państwowego — Józefa Szukę, zam. przy ul. Jagiellońskiej 52.

Poszkodowany uczeń doznał lekkich obrażeń ciałnych.

Dodać należy, że grodzieńskie auta asenizacyjne już nie poraz pierwszy były przyczyną wypadków, a dzięki szczęśliwym zbiegom okoliczności, nie pociągnęły za sobą ofiar w ludziach. Wypadkiem tym powinno zająć się energicznie władze policyjne.

# szukanie polski

(Rok 1906)

— Nie przymuszajcie nas — kobiety, wyjdźcie z nas za całe wasze! — rzekła Andrzejowa i Andrzej posłuszny — żonie, wychylił pokazywał kielich, ze smakiem chrząknął, i do obiadu razem z całym towarzystwem zasiadł.

Z obiadem jednak prędko się załatwił, bo już przyszedł jeden z towarzyszy, był za brać Martę i towarzysza Andrzeja do czekającej na ulicy gromady przed fabryką.

Okazało się, że wszyscy są za wydalem Świty, ale pragną w imię solidarności robotniczej bronić reszty.

— Dziś ich, jutro nas to może spotkać — takie esazy, że nawet nasz stary nie będzie się na nie oglądał. My ich weźmiemy pod opiekę — poprawia się dobrze, nie — drugie dobrze, bo wtedy sami wirni — pójdą przez — niech wiedzą! Dzień roboczy ma pozostać ten sam, — jakżeś to towarzyszek mówił, bo to najwazniejsze! — tak w imieniu całej fabryki przemówił towarzysz Ignacy, kolega i przyjaciel z dawnych lat Andrzeja.

Nie było rady — towarzysza Marta musiała przystać, tem przykroć było jej iść razem z wybraną delegacją do pracodawcy.

Poszli do kancelarii fabrycznej, gdzie

3) się jednak tego, bo czuje, jak ciężko towarzysza stawiać jakiegokolwiek warunki panu po tylu latach wspólnej pracy i takiej szczerzej pracy. Prawda — tyleście serca doznali w chwilach wypiech od jednego pracodawcy. Czasami wypadło nie jedno prawo — przeżył, choćby taką chwilę, gdy chciano wam zamoczyć szkoły i świetlice, którą zorganizował i uruchomił własnym kosztem wasz pracodawca. Coś musiało bardzo na świecie się popsuć, gdy te dionie, które obroniły pana od wkraczającej do fabryki zandarmjerji i od aresztowania, dziś usuwają się i nie chcą dopomóc, gdy panu grozi zamknięcie warsztatu wspólnej pracy. Mnie się zdaje, gdy oto patrzę na obie strony, chwilowo powasnonie, że moje pośrednictwo jest tu niepotrzebne, jak niepotrzebny jest oby człowiek w żytej z sobą rodzinie...

Towarzyszka Marta zawiesiła głos jakby w oczekiwaniu. Czuła słowa międko, tak po kobiecie, patrzyła przytem serdecznie i na starszego pana, i na delegację robotników. Robotnicy pospuszali głowy, a po chwili, gdy zapanoszowali, zaczęli się szepciem naradzać.

Starszy pan starał się opanować wzruszenie, wreszcie nie wytrzymał — wyciągnął rękę do najbliższej stojącej towarzysza Andrzeja i rzekł: — Słuchajcie, chłopey, nóż mam na gardle, ale niech tam — jakos dam sobie rady! Nie dam — ha! trudno! Ale zrobimy

— Ważne zebranie członków T-wa Miłośników Sportu Wędkarskiego. W dniu 14 bm. o godz. 18 w lokalu własnym przy ul. Grandzickiej Nr. 1—8 odbędzie się ważne zebranie członków T-wa Miłośników Sportu Wędkarskiego w Grodnie.

— Piłkarze grodzieńscy wobec kolegów wileńskich. Żywo komentowana jest tu sprawa unieważnienia meczu o finałowe spotkanie o wejście do Ligi, w którym WKS „Smigły” zdecydowanie pokonał „Naprzód” z Lipin.

Mimo, iż piłkarze grodzieńscy są rywalami wilmian — nie mniej sprawni ich wyśrcał w lidze interesuje w wielkim stopniu piłkarskie Grodno.

Sfery piłkarskie Grodno nie wątpią nawet, że następnę spotkanie przyniesie pewne i zdecydowane zwycięstwo „wukasiakom”.

— Sezon bokserśki. W dniu 14 bm. bokserzy grodzieńscy rozpoczęli sezon. Dziwnie jest posunięciu kierownictwa, że nasi miodzi bokserzy wyjeżdżają na początku swego sezonu do Wilna gdzie zmierzają z dobrze opanowaną drużyną pięściarską WKS „Smigły”.

Reprezentacja Grodno pod kierownictwem p. Kłoczowskiego, który także będzie sędzią na ringu wyjeżdża w trakcie następujących Waga musza: Sznitka, kogucia: „Jerzy”, piorkowa: Peruszejn, lekka: Koszewski, średnia: Talko, półciężka: Lesiak, ciężka: Zukowski.

Następnym programem naszych bokserów będzie spotkanie z bokserami KS „Jagiellonia” z Białegostoku.

Mecz ten rozegrany zostanie w Grodnie 21 lub 28 bm. Skład reprezentacji ustalony jest po meczu wileńskim.

— Teatr Miejski. Najbliższe występy naszego teatru będzie sensacyjna sztuka szpiegowska pt. „Fraülein Doktor”.

Znakomita artystka scen warszawskich Stanisława Mazarekówna zaangażowana do miejscowego zespołu artystycznego, przybyła już do Grodna i w najbliższej premierze wystąpi w głównej i tytutowej roli w głosnej na cały świat sztuce pt. „Fraülein Doktor”.

— Zima nadchodzi i trzeba się zaopatrzyć. W dniu 8 bm. Rywka Ninkower zameldowała komisarjatu P. P., że skradziono jej pałto ze skomiksowanym kołnierzem, wartości około 300 złotych.

— Barbarzyństwo. W nocy na 27 września na pastwisku wsi Żerebowicze gm. Lachowice obwzięto 13 komiom ogny.

— Wszystko się przyda. W nocy na 8 bm. dostali się złodzieje do składu papieru Jakóba Chajmowicza i skradli materiały piśmienne, lam pki elektryczne i t. p.

W dniu 9 bm. przyjechała na rynek Perce Gelfan, zamieszkała w Sienawce pow. Nieśwież i postawiła swój wóz na podwórzu przy ul. Szeptyckiego. Na wozie znajdowała się skrzynka zawierająca bieliznę.

W czasie nieobecności p. Gelfan skrzynia wraz z bielizną ulotniła się, jak komfosa.

— Biblioteka dramatyczna „Drogi”. — W dziedziny polityki, spraw społecznych, ekonomicznych i ogólne literaturalnych, publikuje również dziela literackie, ujęte w dwie serie: „Biblioteka poetycka” i „Biblioteka dramatyczna”.

— „Biblioteka dramatyczna” Drogi” ukazały się ostatnio: „Everyman” („Każdy”), „Sredniowieczny moralist angielski w przekładzie znanego anglisty Stanisława Helstyńskiego, oraz potężna tragedia antyczna André Gide’a p. t. „Edyp”, w przekładzie Romana Kolonickiego.

„Każdy” jest to klasyczne dzieło, ilustrujące teatr średniowieczny w Europie Zachodniej i bardzo dla tego okresu w dziejach teatru typowe. Jako doskonały „dział źródłowy”, przyda się bezwzpieńia w naucezaniu szkolnem — zarówno przy nauce historii literatury jak i przy nauce historii.

„Edyp” Gide’a jest nowoczesną interpretacją słynnego mitu, który tak bardzo absorbował wielkich tragików greckich. Znakomity pisarz francuski, tylko częściowo trzyma się w tym utworze tradycyjnej wersji legendy o królu Edypie, częściowo zaś samodzielnie ją przetwarza. Tragedja Gide’a jest utworem, pełnym głębokich problemów etyczne — religijnych i nacechowanych surową prostotą artystyczną.

— „ŚWIAT I ŻYCIĘ” — zeszyt VII — Ukazał się już zeszyt VII wyd. „Świat i życie” (nakł. Książnicy - Atlas) i zawiera następujące artykuły wybitnych twórców: „Bolszewizm” (prof. dr. Hryniawiecki), „Ból” (dr. Piotr Słonimski), „Brazylja” (dr. T. Jazewski), „Braminizm” — (prof. dr. St. Schayer), „Broń w dawnej Polsce” (mjr. H. Chajko), „Budda i buddyzm” (prof. dr. St. Burzaja), „Budda” (dr. Aleksander Hertz), „Cechowa sztuka” (dr. J. Starzyński), „Cechy” (dr. M. Hartleb), „Celowosze” — (prof. dr. K. Ajdukiewicz), „Cena” (dr. T. Sławiński), „Celtowie” (dr. J. Reinhold), „Cement” (St. Kamiński) i „Cezarówie” (J. Parandowski).

Zeszyt zdobią bardzo ładne i bardzo piękne ilustracje.

— „ŚWIAT I ŻYCIĘ” — zeszyt VII — Ukazał się już zeszyt VII wyd. „Świat i życie” (nakł. Książnicy - Atlas) i zawiera następujące artykuły wybitnych twórców: „Bolszewizm” (prof. dr. Hryniawiecki), „Ból” (dr. Piotr Słonimski), „Brazylja” (dr. T. Jazewski), „Braminizm” — (prof. dr. St. Schayer), „Broń w dawnej Polsce” (mjr. H. Chajko), „Budda i buddyzm” (prof. dr. St. Burzaja), „Budda” (dr. Aleksander Hertz), „Cechowa sztuka” (dr. J. Starzyński), „Cechy” (dr. M. Hartleb), „Celowosze” — (prof. dr. K. Ajdukiewicz), „Cena” (dr. T. Sławiński), „Celtowie” (dr. J. Reinhold), „Cement” (St. Kamiński) i „Cezarówie” (J. Parandowski).

Zeszyt zdobią bardzo ładne i bardzo piękne ilustracje.

— „ŚWIAT I ŻYCIĘ” — zeszyt VII — Ukazał się już zeszyt VII wyd. „Świat i życie” (nakł. Książnicy - Atlas) i zawiera następujące artykuły wybitnych twórców: „Bolszewizm” (prof. dr. Hryniawiecki), „Ból” (dr. Piotr Słonimski), „Brazylja” (dr. T. Jazewski), „Braminizm” — (prof. dr. St. Schayer), „Broń w dawnej Polsce” (mjr. H. Chajko), „Budda i buddyzm” (prof. dr. St. Burzaja), „Budda” (dr. Aleksander Hertz), „Cechowa sztuka” (dr. J. Starzyński), „Cechy” (dr. M. Hartleb), „Celowosze” — (prof. dr. K. Ajdukiewicz), „Cena” (dr. T. Sławiński), „Celtowie” (dr. J. Reinhold), „Cement” (St. Kamiński) i „Cezarówie” (J. Parandowski).

Zeszyt zdobią bardzo ładne i bardzo piękne ilustracje.

— „ŚWIAT I ŻYCIĘ” — zeszyt VII — Ukazał się już zeszyt VII wyd. „Świat i życie” (nakł. Książnicy - Atlas) i zawiera następujące artykuły wybitnych twórców: „Bolszewizm” (prof. dr. Hryniawiecki), „Ból” (dr. Piotr Słonimski), „Brazylja” (dr. T. Jazewski), „Braminizm” — (prof. dr. St. Schayer), „Broń w dawnej Polsce” (mjr. H. Chajko), „Budda i buddyzm” (prof. dr. St. Burzaja), „Budda” (dr. Aleksander Hertz), „Cechowa sztuka” (dr. J. Starzyński), „Cechy” (dr. M. Hartleb), „Celowosze” — (prof. dr. K. Ajdukiewicz), „Cena” (dr. T. Sławiński), „Celtowie” (dr. J. Reinhold), „Cement” (St. Kamiński) i „Cezarówie” (J. Parandowski).

Zeszyt zdobią bardzo ładne i bardzo piękne ilustracje.

— „ŚWIAT I ŻYCIĘ” — zeszyt VII — Ukazał się już zeszyt VII wyd. „Świat i życie” (nakł. Książnicy - Atlas) i zawiera następujące artykuły wybitnych twórców: „Bolszewizm” (prof. dr. Hryniawiecki), „Ból” (dr. Piotr Słonimski), „Brazylja” (dr. T. Jazewski), „Braminizm” — (prof. dr. St. Schayer), „Broń w dawnej Polsce” (mjr. H. Chajko), „Budda i buddyzm” (prof. dr. St. Burzaja), „Budda” (dr. Aleksander Hertz), „Cechowa sztuka” (dr. J. Starzyński), „Cechy” (dr. M. Hartleb), „Celowosze” — (prof. dr. K. Ajdukiewicz), „Cena” (dr. T. Sławiński), „Celtowie” (dr. J. Reinhold), „Cement” (St. Kamiński) i „Cezarówie” (J. Parandowski).

Zeszyt zdobią bardzo ładne i bardzo piękne ilustracje.

— „ŚWIAT I ŻYCIĘ” — zeszyt VII — Ukazał się już zeszyt VII wyd. „Świat i życie” (nakł. Książnicy - Atlas) i zawiera następujące artykuły wybitnych twórców: „Bolszewizm” (prof. dr. Hryniawiecki), „Ból” (dr. Piotr Słonimski), „Brazylja” (dr. T. Jazewski), „Braminizm” — (prof. dr. St. Schayer), „Broń w dawnej Polsce” (mjr. H. Chajko), „Budda i buddyzm” (prof. dr. St. Burzaja), „Budda” (dr. Aleksander Hertz), „Cechowa sztuka” (dr. J. Starzyński), „Cechy” (dr. M. Hartleb), „Celowosze” — (prof. dr. K. Ajdukiewicz), „Cena” (dr. T. Sławiński), „Celtowie” (dr. J. Reinhold), „Cement” (St. Kamiński) i „Cezarówie” (J. Parandowski).

Zeszyt zdobią bardzo ładne i bardzo piękne ilustracje.

— „ŚWIAT I ŻYCIĘ” — zeszyt VII — Ukazał się już zeszyt VII wyd. „Świat i życie” (nakł. Książnicy - Atlas) i zawiera następujące artykuły wybitnych twórców: „Bolszewizm” (prof. dr. Hryniawiecki), „Ból” (dr. Piotr Słonimski), „Brazylja” (dr. T. Jazewski), „Braminizm” — (prof. dr. St. Schayer), „Broń w dawnej Polsce” (mjr. H. Chajko), „Budda i buddyzm” (prof. dr. St. Burzaja), „Budda” (dr. Aleksander Hertz), „Cechowa sztuka” (dr. J. Starzyński), „Cechy” (dr. M. Hartleb), „Celowosze” — (prof. dr. K. Ajdukiewicz), „Cena” (dr. T. Sławiński), „Celtowie” (dr. J. Reinhold), „Cement” (St. Kamiński) i „Cezarówie” (J. Parandowski).

Zeszyt zdobią bardzo ładne i bardzo piękne ilustracje.

— „ŚWIAT I ŻYCIĘ” — zeszyt VII — Ukazał się już zeszyt VII wyd. „Świat i życie” (nakł. Książnicy - Atlas) i zawiera następujące artykuły wybitnych twórców: „Bolszewizm” (prof. dr. Hryniawiecki), „Ból” (dr. Piotr Słonimski), „Brazylja” (dr. T. Jazewski), „Braminizm” — (prof. dr. St. Schayer), „Broń w dawnej Polsce” (mjr. H. Chajko), „Budda i buddyzm” (prof. dr. St. Burzaja), „Budda” (dr. Aleksander Hertz), „Cechowa sztuka” (dr. J. Starzyński), „Cechy” (dr. M. Hartleb), „Celowosze” — (prof. dr. K. Ajdukiewicz), „Cena” (dr. T. Sławiński), „Celtowie” (dr. J. Reinhold), „Cement” (St. Kamiński) i „Cezarówie” (J. Parandowski).

Zeszyt zdobią bardzo ładne i bardzo piękne ilustracje.

— „ŚWIAT I ŻYCIĘ” — zeszyt VII — Ukazał się już zeszyt VII wyd. „Świat i życie” (nakł. Książnicy - Atlas) i zawiera następujące artykuły wybitnych twórców: „Bolszewizm” (prof. dr. Hryniawiecki), „Ból” (dr. Piotr Słonimski), „Brazylja” (dr. T. Jazewski), „Braminizm” — (prof. dr. St. Schayer), „Broń w dawnej Polsce” (mjr. H. Chajko), „Budda i buddyzm” (prof. dr. St. Burzaja), „Budda” (dr. Aleksander Hertz), „Cechowa sztuka” (dr. J. Starzyński), „Cechy” (dr. M. Hartleb), „Celowosze” — (prof. dr. K. Ajdukiewicz), „Cena” (dr. T. Sławiński), „Celtowie” (dr. J. Reinhold), „Cement” (St. Kamiński) i „Cezarówie” (J. Parandowski).

Zeszyt zdobią bardzo ładne i bardzo piękne ilustracje.

— „ŚWIAT I ŻYCIĘ” — zeszyt VII — Ukazał się już zeszyt VII wyd. „Świat i życie” (nakł. Książnicy - Atlas) i zawiera następujące artykuły wybitnych twórców: „Bolszewizm” (prof. dr. Hryniawiecki), „Ból” (dr. Piotr Słonimski), „Brazylja” (dr. T. Jazewski), „Braminizm” — (prof. dr. St. Schayer), „Broń w dawnej Polsce” (mjr. H. Chajko), „Budda i buddyzm” (prof. dr. St. Burzaja), „Budda” (dr. Aleksander Hertz), „Cechowa sztuka” (dr. J. Starzyński), „Cechy” (dr. M. Hartleb), „Celowosze” — (prof. dr. K. Ajdukiewicz), „Cena” (dr. T. Sławiński), „Celtowie” (dr. J. Reinhold), „Cement” (St. Kamiński) i „Cezarówie” (J. Parandowski).

Zeszyt zdobią bardzo ładne i bardzo piękne ilustracje.

— „ŚWIAT I ŻYCIĘ” — zeszyt VII — Ukazał się już zeszyt VII wyd. „Świat i życie” (nakł. Książnicy - Atlas) i zawiera następujące artykuły wybitnych twórców: „Bolszewizm” (prof. dr. Hryniawiecki), „Ból” (dr. Piotr Słonimski), „Brazylja” (dr. T. Jazewski), „Braminizm” — (prof. dr. St. Schayer), „Broń w dawnej Polsce” (mjr. H. Chajko), „Budda i buddyzm” (prof. dr. St. Burzaja), „Budda” (dr. Aleksander Hertz), „Cechowa sztuka” (dr. J. Starzyński), „Cechy” (dr. M. Hartleb), „Celowosze” — (prof. dr. K. Ajdukiewicz), „Cena” (dr. T. Sławiński), „Celtowie” (dr. J. Reinhold), „Cement” (St. Kamiński) i „Cezarówie” (J. Parandowski).

Zeszyt zdobią bardzo ładne i bardzo piękne ilustracje.

— Ważne zebranie członków T-wa Miłośników Sportu Wędkarskiego. W dniu 14 bm. o godz. 18 w lokalu własnym przy ul. Grandzickiej Nr. 1—8 odbędzie się ważne zebranie członków T-wa Miłośników Sportu Wędkarskiego w Grodnie.

— Piłkarze grodzieńscy wobec kolegów wileńskich. Żywo komentowana jest tu sprawa unieważnienia meczu o finałowe spotkanie o wejście do Ligi, w którym WKS „Smigły” zdecydowanie pokonał „Naprzód” z Lipin.

Mimo, iż piłkarze grodzieńscy są rywalami wilmian — nie mniej sprawni ich wyśrcał w lidze interesuje w wielkim stopniu piłkarskie Grodno.

Sfery piłkarskie Grodno nie wątpią nawet, że następnę spotkanie przyniesie pewne i zdecydowane zwycięstwo „wukasiakom”.

— Sezon bokserśki. W dniu 14 bm. bokserzy grodzieńscy rozpoczęli sezon. Dziwnie jest posunięciu kierownictwa, że nasi miodzi bokserzy wyjeżdżają na początku swego sezonu do Wilna gdzie zmierzają z dobrze opanowaną drużyną pięściarską WKS „Smigły”.

Reprezentacja Grodno pod kierownictwem p. Kłoczowskiego, który także będzie sędzią na ringu wyjeżdża w trakcie następujących Waga musza: Sznitka, kogucia: „Jerzy”, piorkowa: Peruszejn, lekka: Koszewski, średnia: Talko, półciężka: Lesiak, ciężka: Zukowski.

Następnym programem naszych bokserów będzie spotkanie z bokserami KS „Jagiellonia” z Białegostoku.

Mecz ten rozegrany zostanie w Grodnie 21 lub 28 bm. Skład reprezentacji ustalony jest po meczu wileńskim.

— Teatr Miejski. Najbliższe występy naszego teatru będzie sensacyjna sztuka szpiegowska pt. „Fraülein Doktor”.

Znakomita artystka scen warszawskich Stanisława Mazarekówna zaangażowana do miejscowego zespołu artystycznego, przybyła już do Grodna i w najbliższej premierze wystąpi w głównej i tytutowej roli w głosnej na cały świat sztuce pt. „Fraülein Doktor”.

— Zima nadchodzi i trzeba się zaopatrzyć. W dniu 8 bm. Rywka Ninkower zameldowała komisarjatu P. P., że skradziono jej pałto ze skomiksowanym kołnierzem, wartości około 300 złotych.

— Barbarzyństwo. W nocy na 27 września na pastwisku wsi Żerebowicze gm. Lachowice obwzięto 13 komiom ogny.

— Wszystko się przyda. W nocy na 8 bm. dostali się złodzieje do składu papieru Jakóba Chajmowicza i skradli materiały piśmienne, lam pki elektryczne i t. p.

W dniu 9 bm. przyjechała na rynek Perce Gelfan, zamieszkała w Sienawce pow. Nieśwież i postawiła swój wóz na podwórzu przy ul. Szeptyckiego. Na wozie znajdowała się skrzynka zawierająca bieliznę.

W czasie nieobecności p. Gelfan skrzynia wraz z bielizną ulotniła się, jak komfosa.

— Biblioteka dramatyczna „Drogi”. — W dziedziny polityki, spraw społecznych, ekonomicznych i ogólne literaturalnych, publikuje również dziela literackie, ujęte w dwie serie: „Biblioteka poetycka” i „Biblioteka dramatyczna”.

— „Biblioteka dramatyczna” Drogi” ukazały się ostatnio: „Everyman” („Każdy”), „Sredniowieczny moralist angielski w przekładzie znanego anglisty Stanisława Helstyńskiego, oraz potężna tragedia antyczna André Gide’a p. t. „Edyp”, w przekładzie Romana Kolonickiego.

„Każdy” jest to klasyczne dzieło, ilustrujące teatr średniowieczny w Europie Zachodniej i bardzo dla tego okresu w dziejach teatru typowe. Jako doskonały „dział źródłowy”, przyda się bezwzpieńia w naucezaniu szkolnem — zarówno przy nauce historii literatury jak i przy nauce historii.

„Edyp” Gide’a jest nowoczesną interpretacją słynnego mitu, który tak bardzo absorbował wielkich tragików greckich. Znakomity pisarz francuski, tylko częściowo trzyma się w tym utworze tradycyjnej wersji legendy o królu Edypie, częściowo zaś samodzielnie ją przetwarza. Tragedja Gide’a jest utworem, pełnym głębokich problemów etyczne — religijnych i nacechowanych surową prostotą artystyczną.

— „ŚWIAT I ŻYCIĘ” — zeszyt VII — Ukazał się już zeszyt VII wyd. „Świat i życie” (nakł. Książnicy - Atlas) i zawiera następujące artykuły wybitnych twórców: „Bolszewizm” (prof. dr. Hryniawiecki), „Ból” (dr. Piotr Słonimski), „Brazylja” (dr. T. Jazewski), „Braminizm” — (prof. dr. St. Schayer), „Broń w dawnej Polsce” (mjr. H. Chajko), „Budda i buddyzm” (prof. dr. St. Burzaja), „Budda” (dr. Aleksander Hertz), „Cechowa sztuka” (dr. J. Starzyński), „Cechy” (dr. M. Hartleb), „Celowosze” — (prof. dr. K. Ajdukiewicz), „Cena” (dr. T. Sławiński), „Celtowie” (dr. J. Reinhold), „Cement” (St. Kamiński) i „Cezarówie” (J. Parandowski).

Zeszyt zdobią bardzo ładne i bardzo piękne ilustracje.

— „ŚWIAT I ŻYCIĘ” — zeszyt VII — Ukazał się już zeszyt VII wyd. „Świat i życie” (nakł. Książnicy - Atlas) i zawiera następujące artykuły wybitnych twórców: „Bolszewizm” (prof. dr. Hryniawiecki), „Ból” (dr. Piotr Słonimski), „Brazylja” (dr. T. Jazewski), „Braminizm” — (prof. dr. St. Schayer), „Broń w dawnej Polsce” (mjr. H. Chajko), „Budda i buddyzm” (prof. dr. St. Burzaja), „Budda” (dr. Aleksander Hertz), „Cechowa sztuka” (dr. J. Starzyński), „Cechy” (dr. M. Hartleb), „Celowosze” — (prof. dr. K. Ajdukiewicz), „Cena” (dr. T. Sławiński), „Celtowie” (dr. J. Reinhold), „Cement” (St. Kamiński) i „Cezarówie” (J. Parandowski).

Zeszyt zdobią bardzo ładne i bardzo piękne ilustracje.

— „ŚWIAT I ŻYCIĘ” — zeszyt VII — Ukazał się już zeszyt VII wyd. „Świat i życie” (nakł. Książnicy - Atlas) i zawiera następujące artykuły wybitnych twórców: „Bolszewizm” (prof. dr. Hryniawiecki), „Ból” (dr. Piotr Słonimski), „Brazylja” (dr. T. Jazewski), „Braminizm” — (prof. dr. St. Schayer), „Broń w dawnej Polsce” (mjr. H. Chajko), „Budda i buddyzm” (prof. dr. St. Burzaja), „Budda” (dr. Aleksander Hertz), „Cechowa sztuka” (dr. J. Starzyński), „Cechy” (dr. M. Hartleb), „Celowosze” — (prof. dr. K. Ajdukiewicz), „Cena” (dr. T. Sławiński), „Celtowie” (dr. J. Reinhold), „Cement” (St. Kamiński) i „Cezarówie” (J. Parandowski).

Zeszyt zdobią bardzo ładne i bardzo piękne ilustracje.

— „ŚWIAT I ŻYCIĘ” — zeszyt VII — Ukazał się już zeszyt VII wyd. „Świat i życie” (nakł. Książnicy - Atlas) i zawiera następujące artykuły wybitnych twórców: „Bolszewizm” (prof. dr. Hryniawiecki), „Ból” (dr. Piotr Słonimski), „Brazylja” (dr. T. Jazewski), „Braminizm” — (prof. dr. St. Schayer), „Broń w dawnej Polsce” (